

OGÓLNOPOLSKI

TYGODNIK

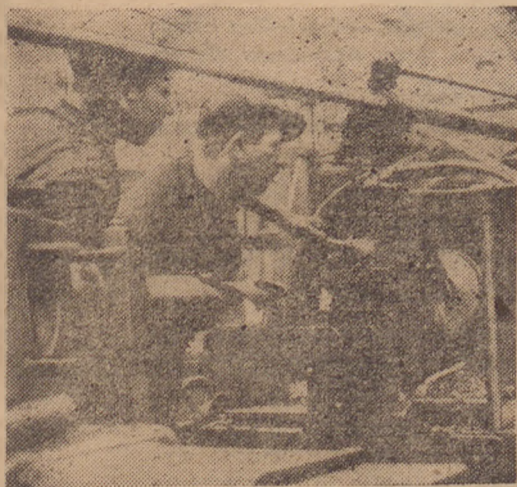
GOSPODARSTWA

INFORMATOR PRZEDSIĘBIORCY PRYWATNEGO



SPIS RZECZY

Z okna Redakcji	2
Odbudowa Warszawy — dziełem całego Narodu — Mieczysław Hartwig. * V Rocznica Manifestu Lipcowego.	
I. Zagadnienia ogólne	4
Pozycja i rola przedsiębiorczości prywatnej w Pol- sce Ludowej — T. K. * Nowe formy pracy przed- siębiorczości prywatnej — Mgr. M. Szyszkowski. * Wytwórczość krajowa minionych czasów. * Spojrze- nie w przyszłość — szesnastoletni plan gospodarczy — (jb). * Przedsiębiorstwa prywatne w cyfrach.	
III. Przemysł i Zrzeszenia przemysłowe	10
Ogóln. Zrzesz. Pryw. Przem. Prod. Druk. w IV kwartale 1949 r. — E. W. * Zmiana systemu zaopa- trywania w węgiel. * Wytwarzanie jelit sztucz- nych — przemysłem wolnym.	
V. Ceny i marże	11
Zysk sklepów komisowych. * Cennik produ- któw zdrojowych „Polskie Uzdrawiska”. * Stawki za przetarcie surowca obcego. * Ceny za przetarcie dłu- życ. * Koszta dowozu cegły. * Stawki transportowe dla konsygnariuszy. * Ceny miodu. * Ceny insuliny i pituitrolu. * Ceny kwasu z lodu. * Ogórki małosol- ne. * Ceny drażetek czosnkowych. * Cena mięsa wie- przowego peklowanego. * Wyjaśnienia Biura Cen.	
VI. Ustawodawstwo gospodarczo-skarbowe	13
Utworzenie Izby Morskiej w Szczecinie — R. Lycz- wek. * Zakres działania podatku od wynagrodzeń (dokończenie) — W-r. * Prawnik radzi: Podatek gminny; Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej; Opo- datkowanie komiwojażerów.	
X. Różne	15
Z życia Izby, Związków i Zrzeszeń.	



5 LAT
POLSKI LUDOWEJ
5 LAT
ODBUDOWY KRAJU



22 LIPCA 1944 R.

został ogłoszony Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Zapowiadał on nieustępliwe prowadzenie walki o wyzwolenie kraju, przebudowę społeczną i gospodarczą, szybką odbudowę Ojczyzny, odzyskanie Ziemi Zachodnich, nową politykę zagraniczną opartą o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i krajami Demokracji Ludowej.

Programowe założenia Manifestu Lipcowego stały się drogowskazem przebudowy naszego życia politycznego, społecznego i ekonomicznego w duchu zasad wolności i sprawiedliwości społecznej.

Upływa od tego czasu 5 lat.

Upływa okres, w którym każdy niemal miesiąc różnił się od poprzedniego. Na miejscu ruin wyrastały domy i szkoły, na ugorach — zboże, zdewastowane fabryki i warsztaty zatętniły życiem. Ruszyły koleje, okręty i samoloty. Poczta stawała się coraz sprawniej łącznikiem między obywatelami. A wraz z odbudową życia gospodarczego, postępowała odbudowa życia kulturalnego narodu. Zostały zatarte ślady okropnych zniszczeń wojennych.

Tempo i sprawność odbudowy zyskały powszechne uznanie. Bo to są fakty konkretne, których nie dostrzec może tylko ten, co nie chce widzieć. Na szczęście jednostek takich jest coraz mniej.

Co było gwarantem tak szybkiej odbudowy kraju? Była nim powszechność wysiłku całego Narodu oparta o słuszną linię postępowania, o konsekwentny plan, o nowo wyzwolone siły gospodarzy kraju: robotników i chłopów, postępową inteligencję.

Ta powszechność wysiłku wszystkich warstw społecznych jest wielkim zwycięstwem Obozu Demokratycznego, jest podpisem całego społeczeństwa pod тезami Manifestu Lipcowego.

Wraz z postępującą odbudową i wzrastającym porządkiem gospodarczym, spontaniczne wysiłki z pierwszych lat wyzwolenia trzeba było ująć w ramy gospodarki planowej.

Ta samorzutna działalność gospodarcza spełniła jednak swe zadanie stwarzając podstawy do dalszego rozwoju gospodarczego kraju.

W ten sposób między gigantyczną trasą W—Z, otwierającą nowe perspektywy dla komunikacji stolicy, a prywatnym furmankami z r. 1945 tkwi zarówno pewne podobieństwo funkcji jak i symbol drogi postępu, którą przeszła Rzeczpospolita.

Przedsiębiorczość prywatna stojąca w swej przeważającej części na gruncie nowej rzeczywistości — czerpiąc z dumą rocznicę Manifestu PKWN. Wie ona, że obok heroicznego wysiłku robotników i chłopów jest i jej wkład w dzieło odbudowy kraju. Wie, że kiedy w twardej pracy zbudujemy Polskę Postępu i Sprawiedliwości, — będzie to Polska wspólnego trudu, będzie to wspólny gmach lepszego Jutra.

T. GOSZCZYŃSKI

„Odbudowa Warszawy — dziełem całego narodu“

Takie było hasło Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy, które porwało za sobą całe społeczeństwo polskie.

Dzisiaj, w dniu 22 lipca święci Naród swój udział w dziele Odbudowy, ogląda wyniki i podsumowania pracy wykonanej rękami robotnika, technika, inżyniera i wszystkich współpracujących w ramach planowej odbudowy życia gospodarczego Polski.

Trasa W-Z, dzieło naszych zdolności organizacyjnych, wytwórczych i piękna rekonstrukcyjnego kunsztu rzemieślniczego, to gigantyczna inwestycja, radująca oczy odbudową pamiątek kultury narodowej, obok osiągnięć nowoczesnej architektury i inżynierii.

Przypominają się dzisiaj pierwsze szyldy niezgrabnie malowane w 1945 r. na zburzonych domach i tramwajach, które miały kierować powracających obywateli stolicy do pierwszych źródeł

zaopatrzenia. W ramach naszej działalności przemysłowo-handlowej nie pozostawialiśmy w tyle, odbudowując warsztaty wytwórcze i handlowe, ratując spod ruin maszyny i urządzenia, konieczne dla powracającego do miasta człowieka pracy.

Przebiegając w dniu 22 lipca 1949 r. myślą cały okres lat pięciu widzimy, że jedna czwarta, przeszło miliard złotych ogólnych składek rejestrowanych na rachunku Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy, to wkład przedsiębiorczości prywatnej.

Dalsza ofiarność nasza i wkład rzetelnej pracy codziennej staje się symbolem tego okresu historii, który znamionuje walka o lepszą przyszłość i ustrój sprawiedliwości i pokoju.

MIECZYŚLAW HARTWIG,

Członek Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy

V Rocznicą Manifestu Lipcowego

22

VII

1944



22

VII

1949

BOLESŁAW BIERUT
PREZYDENT RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

RODACY!

Wybiła godzina wyzwolenia. Armia Polska obok Armii Czerwonej przekroczyła Bug. Żołnierz polski bije się na naszej ziemi ojczystej. Nad umęczoną Polską powiały znów biało-czerwone sztandary.

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, przystępując do odbudowy państwowości polskiej, deklaruje uroczyście, przywrócenie wszystkich swobód demokratycznych, równości wszystkich obywateli bez różnicy rasy, wyznania i narodowości, wolności organizacji politycznych, zawodowych, prasy, sumienia. Demokratyczne swobody nie mogą jednak służyć wrogom demokracji.

Kraj wyniszczony i wygłodzony czeka na wielki wysiłek twórczy całego narodu. Krzywdy, zadane przez okupantów, muszą być jak najprędzej naprawione. Własność, zrabowana przez Niemców poszczególnym obywatelom, chłopom, kupcom, rzemieślnikom, drobnym i średnim przemysłowcom, instytucjom i kościołowi będzie zwrócona prawowitym właścicielom.

Stoją przed nami gigantyczne zadania.

Będziemy je realizować dalej nieugięcie i zdecydowanie. Odrzucimy precz warcholów, agentów reakcji, którzy przez rozbijanie jedności narodowej, przez próby prowokowania walk między Polakami idą na rękę hitleryzmowi.

Zadania wyzwolenia Polski, odbudowy państwowości, doprowadzenia wojny do zwycięskiego końca, uzyskania dla Polski godnego miejsca w świecie, rozpoczęcia odbudowy zniszczonego kraju — oto nasze naczelne zadania.

Niech żyje Polska, wolna, silna, niepodległa, suwerenna i demokratyczna!

z Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego

Lublin, 22 lipca 1944 r.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

Pozycja i rola przedsiębiorczości prywatnej w Polsce Ludowej

TERMIN „inicjatywa prywatna”, którym zwykle się określać prywatny przemysł i handel, rozpowszechnił się w polskim słownictwie gospodarczym, politycznym i społecznym w związku z przemianami w odrodzonej Polsce. Jakiż jest właściwy sens tego terminu? Istotnym elementem pojęcia inicjatywy prywatnej jest duch przedsiębiorczości, towarzyszący działaniu gospodarczemu poszczególnego przedsiębiorcy.

Często słyszy się, że inicjatywa prywatna jest nowym, opartym na pewnym rodzaju oportuniźmie, określeniem własności prywatnej. Niewątpliwie, inicjatywa prywatna opiera się na własności prywatnej i często te dwa pojęcia pokrywają się całkowicie. Jednak przesunięcie akcentu z własności na inicjatywę nie ma charakteru przypadkowego i wstydlawej zamiany niepopularnego terminu „własność prywatna” na bliżej nie określone słowo „inicjatywa”. Nastąpiło bowiem istotne przesunięcie punktu ciężkości wśród elementu tego samego pojęcia. Własność — to statyka, inicjatywa — to dynamika. W tradycyjnym sensie określenia „prywatny” na pierwszy plan wybijało się wykorzystanie atrybutów własności. Nie zmieniając zasadniczego stosunku do własności, termin „inicjatywa prywatna” oznacza przede wszystkim działanie pozytywne z punktu widzenia jego użyteczności dla ogółu.

Otóż: czy „inicjatywa prywatna” zasłużyła sobie na to miano? Innymi słowy: czy prywatny przemysł i handel zdały egzamin z inicjatywy prywatnej w ubiegłym pięcioleciu? Czy wykazały prężność, dynamikę, czy dobrze służyły społeczeństwu?

Niewątpliwie ubiegłe pięciolecie stanowiło okres trudny dla całego kraju, a więc i dla przedsiębiorczości prywatnej. Przede wszystkim należało usunąć zniszczenia wojenne. Następnie realizować nowy, nieznaną ustrój. I to ustrój akceptujący przedsiębiorczość prywatną jedynie w okresie przejściowym, natomiast negujący jej rację istnienia w dalszej przyszłości.

Jak prywatny przemysł i prywatny handel ustosunkował się do nowej rzeczywistości i jaki jest ich dzisiejszy obraz?

Cyframi rzecz biorąc, należy wskazać na tablicę, którą zamieszczamy w tym numerze*, obrazującą stan prywatnego przemysłu i prywatnego handlu na dzień 31 grudnia 1948 r.

Tablica ta, wypracowana w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, stanowi najnowszą statystykę prywatnej przedsiębiorczości.

HANDEL PRYWATNY

Droga przebyta przez handel prywatny w ostatnim pięcioleciu znajduje wyraz w Narodowym Planie Gospodarczym na r. 1949 oraz w oświadczeniach kierowników naszej nawy gospodarczej.

Okazuje się, że obecnie około 96% obrotów hurtowych dokonywa się za pośrednictwem hurtowni państwowych i spółdzielczych, zaś około 50% obrotów detalicznych przypada na detal uspołeczniony. Czyli: 50% ogólnych obrotów w detalu przypada na handel prywatny.

Cyfrы te świadczą o ogromnym rozwoju elementów uspołecznionych w polskim aparacie handlowym. Rozwój ten dokonuje się ewolucyjnie, z troską o niezakłócenie spokoju rynkowego.

Wicepremier Hilary Mińca oświadczył jesienią ubiegłego roku:

„Rozbudowa sektora socjalistycznego odbywać się będzie stopniowo przez szereg lat przy uwzględnieniu zasad racjonalnej gospodarki i pełnego zabezpieczenia obsługi konsumenta.”

Jak widzimy droga rozwoju handlu uspołecznionego została wyraźnie zarysowana. Na podkreślenie zasługuje obrane tempo: ewolucja odbywać się będzie stopniowo przez szereg lat, z troską o pełne zabezpieczenie obsługi konsumenta. Jednakże, jak oświadczył Wicepremier H. Mińca na Kongresie Zjednoczeniowym:

„Tej polityki partii w stosunku do sektora kapitalistycznego w handlu, i nie tylko w handlu, nie rozumieją niektórzy ludzie w terenie, którym się zdaje, że zasługują się wielce partii, jeżeli

będą mechanicznie likwidować te czy inne przedsiębiorstwa prywatne, pozostawiając na ich miejsce pustkę i niezadowolenie konsumenta, względnie budując za drogie pieniądze malowarstwo i nieopłacalne, zacofane jednostki państwowe czy spółdzielcze. Trzeba stwierdzić, że tego rodzaju usługi są to usługi niedźwiedzie.”

X

Patrząc obecnie wstecz na przebytą drogę, przychodzi nam stwierdzić, że kupiectwo w swojej przewadze dobrze zasłużyło się Nowej Polsce, wnosząc swój zasób praktyki i wiadomości do skarbcza walorów, z jakimi społeczeństwo polskie podjęło walkę z biżmierzem trudności powojennych.

Zwłaszcza w pierwszym, bezpośrednio powojennym okresie, działalność kupca, ożywiająca obrotni organizm gospodarczy, zapewniająca pokrycie najpotrzebniejszego zapotrzebowania — była niezmiernie ważna.

Szczególnie — na Ziemiach Zachodnich kupiec położył duże zasługi około zagospodarowania tego terenu.

W „Sprawozdaniu z III Zjazdu Przemysłowego Z. O.” dyrektor departamentu w Ministerstwie Ziemi Odzyskanych, ob. Jan Pietkiewicz stwierdził, że zabezpieczenia zakładów handlowych w latach 1945 i 1946 podjęła się niemal wyłącznie inicjatywa prywatna, gdyż handel państwowy i spółdzielczy nie były jeszcze w tym czasie na Z. O. zorganizowane. Zabezpieczenie rozpoczęło się w czerwcu i lipcu 1945 r., wówczas:

„gdy typowy reprezentant handlu państwowego, P. C. H., faktycznie nie istniał. Spółdzielczość oparta o udziałowców nie mogła wtedy istnieć. Nawet ogólnie organizowane „Społem”, będąc wówczas w studium organizacji i zatwierdzając równocześnie zleczone akcje zbożowe i inwentarsze, nie było w stanie konkurować z prywatną inicjatywą w dziedzinie wyszukiwania i przejmowania sklepów porzuconych”.

Tak więc kupiectwo stworzyło na Ziemiach Odzyskanych pierwszy aparat dystrybucyjny, przez co wadnie przyczyniło się do ożywienia gospodarczego tych ziem.

Warto tutaj zanotować, że podań o koncesję na handel złożyło na Z. O. ogółem 30.282 przedsiębiorstw (w tym: handel towarowy — 24.406, handel usługowy — 5.786). Najliczniejsze są branże: spożywcza (15.147), zakłady gastronomiczne (4.165) oraz włókiennicza i odzieżowa (3.711).

Cyfrы te, porównane z ilością ludności, mówią nam, że nasyconie Ziemi Zachodnich handlem prywatnym było (w chwili składania wniosków o koncesję) niemal takie samo, jak w całym kraju; co znów świadczy o prężności elementu kupieckiego na tym terenie.

X

Kupiectwo polskie stoi wobec trudnych zadań. Konieczne jest myślowe przestawienie się tej części kupiectwa, która nie podążyła za większością, z mentalności drobnomieszczańskiej i kapitalistycznej na umysłowość, której nie obce są wielkie przemiany dokonywane się w naszym kraju. Probieżem należytego przedstawienia się jest kwestia stosunku kupca do pracy zawodowej: jeśli rozumie, że celem jego działalności jest nie tylko wygospodarowanie zysków osobistych, lecz funkcja społeczna racjonalnego rozprowadzania towarów — wówczas zdaje egzamin z dojrzałości obywatelskiej i zawodowej.

X

Nad kupiectwem roztacza się sieć jego organizacji zawodowych, terenowych i branżowych, z wielkim trudem i nakładem środków odbudowana po wojnie. Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej, wspomaganą przez Samorząd Przemysłowo-Handlowy, pogłębia przygotowanie fachowe kupiectwa, krzewi etykę zawodową i przygotowuje kupców do pełnienia obowiązków w nowej naszej rzeczywistości.

* Porównaj tabelę na str. 10 (p. rekl.)

Te obowiązki w zwięzły sposób przedstawił minister Szyr, wskazując handlowi prywatnemu konieczność przejścia ewolucji w następującym kierunku:

- 1) — całkowitego podporządkowania się państwowej polityce cen,
- 2) — rzetelnej kalkulacji,
- 3) — koncesjonowania opartego o prawdziwą lokalizację sieci i likwidacji przerostów w rozbudowie sieci handlu prywatnego,
- 4) — dostosowania się do dyrektyw planu państwowego w dziedzinie handlu.

PRZEMYSŁ PRYWATNY

W gospodarce polskiej po II wojnie światowej dokonał się zasadniczy przełom polegający na zwiększeniu roli przemysłu w gospodarce narodowej. Wartość produkcji przemysłowej (stanowiąca 40% dochodu narodowego) znacznie przewyższyła wartość produkcji czystej zrealizowanej w r. 1947 w rolnictwie (21% dochodu narodowego). Ponadto, po II wojnie światowej, dokonano się zwiększenie udziału przemysłu wytwarzającego środki produkcji w stosunku do przemysłu wytwarzającego środki konsumpcji. W wartości produkcji czystej przemysłu państwowego dominującą rolę odgrywają przemysły: ciężki, górniczy i energetyczny, stanowiące razem 62,3% całej wartości produkcji czystej przemysłu państwowego. Te cyfry dowodzą istnienia mocnych podstaw dla procesu szybkiego przekształcenia gospodarki polskiej z rolniczo-przemysłowej na przemysłowo-rolniczą.

Potencjał przemysłu prywatnego, mierzony stanem zatrudnienia i wartością produkcji nie jest znaczny, bowiem zatrudniła on zaledwie 7% pracowników zatrudnionych w przemyśle polskim, i zaledwie 5%-owy udział przypada na przemysł prywatny w globalnej wartości produkcji przemysłowej. Jednak rodzaje produkcji prywatno-przemysłowej oraz funkcje gospodarcze przemysłu prywatnego są tego rodzaju, iż jego istotne znaczenie jest o wiele poważniejsze niżby wydawać się mogło z cyfr tutaj przytoczonych.

Aczkolwiek funkcje prywatnego przemysłu są liczne, można zmieścić je w następujących grupach (systematyka prof. Tadeusza Ślawińskiego):

- 1 Produkcja komplementarna w stosunku do produkcji przemysłu państwowego i to w dwojakim znaczeniu: a) jako dostarczanie części, wmontowywanych następnie w większe zespoły, produkowane przez przemysł państwowy (ma to szczególnie duże zastosowanie np. w przemyśle metalowym i elektrotechnicznym), względnie jako dostarczanie materiałów pomocniczych i opakowań, b) jako dalszy przerób lub wykańczanie produktów, dostarczanych przez przemysł państwowy.
- 2 Produkcja, w której scentralizowana administracja jest nieekonomiczna, t. zn. taka produkcja, przy której spadek kosztów na skutek jej skoncetrowania jest kompensowany z nadwyżką wysokimi w stosunku do ceny towaru kosztami przewozu do odbiorcy (wchodzą tu w grę np. różne grupy przemysłu i rzemiosła mineralnego i chemicznego),
- 3 Produkcja, oparta na takim procesie technicznym, przy którym koncentracja produkcji z przyczyn technicznych nie daje korzyści gospodarczych (wchodzą tu w grę np. różne rodzaje produkcji precyzyjnej, w której czynnik wysoko wykwalifikowanej pracy ludzkiej ma dominujące znaczenie).
- 4 Produkcja, oparta na rozproszonym odpadkowym surowcu (jak np. produkcja, oparta na przerobie wiórów, trocin, szynków skóry itp.).
- 5 Produkcja sezonowa, oparta na takim procesie technicznym, który nie pozwala na wyrównanie wahań sezonowych zmianami w rodzaju produkcji (wchodzą tu w grę takie grupy, jak niektóre rodzaje przetwórstwa artykułów rolnych).
- 6 Produkcja pozbawiona charakteru masowego — dostosowana do indywidualnych wymogów odbiorcy. Takie generalne ujęcie jest z pewnością zbyt szerokie, bo np.: zbudowanie turbiny, czy urządzenie wałowni jest niewątpliwie produkcją obliczoną na indywidualne zamówienie. Mamy tu na myśli te rodzaje produkcji przemysłu przetwórczego i rzemiosła, które wykazują bądź z indywidualnych zamówień ze strony przemysłu (w tych wypadkach jest to produkcja komplementarna, o której w stosunku do przemysłu państwowego była mowa pod punktem 1), względnie produkcja dóbr trwałej konsumpcji o charakterze indywidualnym.
- 7 Produkcja o charakterze napraw i remontów — częściowo wiąże się to z pkt. 1), poza tym jednak obejmuje niezmiernie szeroką skalę potrzeb wszystkich dziedzin gospodarstwa narodowego i konsumentów.
- 8 Produkcja usług — wchodzą tu w grę liczne grupy rzemiosła, handlu i niektóre gałęzie drobnego przemysłu.

Wyżej wymienione funkcje przedsiębiorczości prywatnej w dziedzinie produkcji wykreślają w sposób pozytywny zakres przedsięwzięcia prywatnej.

Organizacyjne ujęcie przemysłu prywatnego w latach powojennych dokonało się nakładem znacznych wysiłków zarówno władz nadrzędnych (do niedawna Departamentu Przemysłu Miejscewego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, obecnie Departamentu Drobnego Przemysłu i Rzemiosła PKPG), jak i Izb Przemysłowo-Handlowych, jak i zrzeszeń przemysłu prywatnego. Zrzeszenia przemysłu prywatnego Ministerstwo Przemysłu i Handlu nadał charakter przymusowy; sieć przymusowych zrzeszeń przemysłowych obejmuje cały kraj i wszystkie branże (przemysł budowlany jako ostatni, zostanie zorganizowany w przymusowym zrzeszeniu w czasie najbliższym).

W chwili obecnej dwustopniową organizację przemysłu mamy w 10 branżach: metalowej, chemicznej, włókienniczej, młynarskiej, spożywczej, fermentacyjnej, mineralnej, papierniczej i drzewnej (te dwie ostatnie branże są w trakcie przechodzenia na organizację jednostopniową). W 9-ciu branżach mamy organizację jednostopniową (t. j. zrzeszenia ogólnopolskie w przeciwstawieniu do organizacji składającej się ze zrzeszeń okręgowych połączonych w związek zrzeszeń danej branży); chodzi tutaj o branże farmaceutyczną, konfekcyjną, producentów drutów i gwoździ, przetwórstwa warzywno-owocowego, przetwórstwa rybnego, izolacji, skórzano-futrzarską, poligraficzną, drobnej wytwórczości różnej.

Nowym ogniwem organizacyjnym przedsiębiorczości prywatnej są Centrale Przemysłu Prywatnego, które w ilości 10-ciu obsługują całą dziedzinę prywatno-przemysłową. Centrale istnieją w branżach następujących: metalowej i elektrotechnicznej, włókienniczej, papierniczej, drzewnej, mineralnej, konfekcyjnej, rybnej, farmaceutycznej, spożywczej i chemicznej. Głównym zadaniem Central jest zaopatrywanie przemysłu prywatnego w surowce, półfabrykaty, artykuły pomocnicze, maszyny i części maszyn. Niemniej ważną funkcją Central jest torowanie zbytu w rohom przemysłu prywatnego.

Stopień koncentracji zbytu wyrobów przemysłu prywatnego w danej Centrali jest zależny od specyficznych warunków branży. Dąży się do tego, aby zbyt wyrobów przemysłu prywatnego przeznaczonych dla Państwa, samorządu i spółdzielczości kierował się wyłącznie poprzez Centrale. W tym celu dąży się do rozszerzenia zakresu umów ramowych, na podstawie których instytucje państwowe i samorządowe mogą, po wykorzystaniu całej kowitej zdolności produkcyjnej przemysłu państwowego, bezprzetargowo udzielać Centralom zamówień na dostawę towarów zamieszonych w wykazach oznaczonych literą „B” (Zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 12 marca 49 w sprawie do staw, robót i usług na rzecz Państwa itd.). (OTG nr 6, str. 26)

Na zakończenie tego krótkiego przeglądu organizacyjnych osiągnięć przemysłu prywatnego wspomnieć należy o stale rosnącej ilości układów zbiorowych pracy, normujących warunki płac i pracy na odcinku przedsiębiorczości prywatnej.

Czynnik rządowy i polityczny — wydając szereg przepisów i dyrektyw normujących działalność i zyskowność prywatnego przemysłu i handlu — uczyniły co należy, by określić i ustalić pozycję i rolę przedsiębiorczości prywatnej w ramach gospodarstwa Polski Ludowej. Przeważająca zaś część przedsiębiorczości prywatnej w rosnącej z roku na rok mierze dostosowywała się do nowej rzeczywistości, mając świadomość, iż swą pracą służą wspólnemu dobru: rozwojowi gospodarczemu Polski Odrodzonej.

T. K.

OTG

ukazuje się punktualnie...

... podczas gdy niektórzy Czytelnicy opłacają prenumeratę ze znacznym opóźnieniem.

Prosimy o uregulowanie prenumeraty za III kwartał i ewentualnych zaległości

Nowe formy pracy przedsiębiorczości prywatnej

NIE należy podkreślać, jak ważne znaczenie ma dokładna statystyka w gospodarce planowej. Wiemy również dobrze, że statystyka przedsiębiorczości prywatnej pozostawiała wiele do życzenia, a brak sprecyzowanych i ścisłych danych narażał dużo kłopotów czynnikom rządowym, jak również samorządowi przemysłowo-handlowemu. Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie, jako Koordynująca, podjęła ostatnio trud opracowania statystyki przedsiębiorczości prywatnej. Za podstawę szczegółowych obliczeń wzięto wynik akcji wykupu kart rejestracyjnych na rok 1949.

W rezultacie żmudnej pracy stwierdziliśmy, że: przemysł prywatny reprezentowany jest w chwili obecnej ilością 11.929 przedsiębiorstw o stanie zatrudnienia 130.107 pracowników; handel prywatny reprezentowany jest ilością 122.061 przedsiębiorstw o stanie zatrudnienia 228.587 pracowników, a globalna wartość obrotu towarowego wynosi 288.904 milionów zł. Ilości te wskazują niewątpliwie na postępujący proces socjalizacji, ale z drugiej strony uwytkują istniejący jeszcze potencjał przedsiębiorczości prywatnej, która, jak wiadomo, odgrywa rolę uzupełniającą w stosunku do przedsiębiorczości państwowej.

Ponadto analiza tych ilości stwierdza, że w zakresie handlu prywatnego dokonały się znaczne przeobrażenia w sensie zamierania burtu na korzyść detalu oraz przedsiębiorstw bazarowych i straganiarskich. W odniesieniu zaś do przemysłu odbywa się stale przestawianie wtwórczości na inne, nowe kierunki pracy, bardziej zsynchronizowane z postępującym rozwojem przedsiębiorczości państwowej oraz z pracami wstępnymi, mającymi na celu realizację planu sześcioletniego. Ponadto zaszła potrzeba rewizji listy rzemiosł, w sensie przesunięcia do przemysłu poważnej ilości przedsiębiorstw rzemieślniczych, które w ujęciu drobnotowarowej gospodarki nie mają cech warsztatów rzemieślniczych.

Wykruszanie się, na skutek postępujących przemian w naszej gospodarce narodowej, prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych powoduje konieczność rewizji sieci istniejących organizacji w zakresie przedsiębiorczości prywatnej w sensie jej komasowania i centralizowania. W pierwszym rzędzie zachodzi potrzeba dokonania w wielu przypadkach przeobrażeń Związków Zrzeszeń Prywatnego Przemysłu na Ogólnopolskie Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu.

Istota tego zagadnienia tkwi, jak już wspominaliśmy, w wykruszaniu się szeregu przedsiębiorstw przemysłowych, które na skutek rozwoju przedsiębiorczości państwowej, przestały być atrakcyjne dla gospodarki narodowej i straciły swą wartość pozytywną uzupełniania przedsiębiorczości państwowej. To z kolei spowodowało, że niektóre zrzeszenia przemysłowe reprezentowane są w terenie przez kilkanaście zaledwie firm, co przekreśla możliwość racjonalnej gospodarki tych zrzeszeń; zarówno z punktu widzenia finansowego, jak również z punktu widzenia wagi i znaczenia reprezentacji danych zrzeszeń dla tak małego zespołu przedsiębiorstw. W ten sposób zaszła potrzeba organizacyjnego łączenia tych zrzeszeń w większe, poważniejsze jednostki, co w konsekwencji prowadzi do wiązania jednorodnych branż w zrzeszenia, reprezentujące interesy zrzeszonych — członków, znajdujących się w kilku województwach, zamiast dotychczasowej organizacji, pokrywającej swoją siecią niemal wszystkie województwa. A zatem, w miejsce poszczególnych zrzeszeń, rozrzuconych po różnych województwach, powstawać będą silniejsze, a przez to mniej liczne zrzeszenia, reprezentujące interesy członków, pracujących w kilku województwach.

Niezależnie od tego proces przemian gospodarczych postąpił już tak daleko, że komasacja tych zrzeszeń w niektórych przypadkach daje w wyniku potrzebę istnienia zaledwie dwóch czy trzech zrzeszeń terenowych. Wówczas wydaje się niecelowym utrzymanie dwustopniowej organizacji przemysłu prywatnego w formie Związku Zrzeszeń i Zrzeszeń. W tej sytuacji Związki Zrzeszeń winny być zastąpione jednostopniową organizacją — Ogólnopolskimi Zrzeszeniami, które posiadałyby swoje ekspozytury lub delegatury w poszczególnych terenach.

Tak pomyślana reorganizacja zrzeszeń przemysłowych jest celowa zarówno ze względów oszczędnościowych, jak również z uwagi na dobro usprawnienia organizacyjnego.

W zakresie zrzeszeń kupieckich jest dużo więcej do zrobienia, gdyż zrzeszenia te pod względem dojrzałości organizacyjnej i wymogów obecnego etapu znajdują się znacznie w tyle za zrzeszeniami przemysłowymi. Aby odrobić te zaległości, należałoby przede wszystkim wprowadzić przymus organizacyjny zrzeszeń kupieckich. Jak wiemy, dotychczas istniejące zrzeszenia ku-

pieckie mają charakter dobrowolny i obejmują w najlepszym przypadku 70% istniejących kupców. Ten stan pozostawia wiele do życzenia z różnych względów. Już sam fakt, że niektórzy kupcy znajdują się poza orbitą działania zrzeszeń kupieckich zaciemnia obraz sieci dystrybucyjnej aparatu kupieckiego.

Kupiec poza organizacją jest często niezdyscyplinowany, jeżeli weźmiemy pod uwagę wymogi stawiane mu przez państwo, samorząd gospodarczy a nawet konsumenta. Dobrowolny charakter zrzeszeń kupieckich prowadzi często do lekceważenia tych organizacji również przez kupiectwo zrzeszone. Kupcy, nawet zrzeszeni, pod różnymi pozorami (na przykład znacznych świadczeń podatkowych), uchylają się od płacenia składek członkowskich. Na skutek tego szereg zrzeszeń kupieckich znalazło się pod bilansem. Przede wszystkim jednak trudno wyobrazić sobie programową, zsynchronizowaną z ogólnopolskim planem gospodarczym pracę kupiectwa bez przymusu należenia do organizacji. Nie do pomysłenia również jest opracowanie w tych warunkach obiektywnej budowy sieci dystrybucyjnej kupiectwa i trudno jest skontrolować pracę kupiectwa z punktu widzenia spełnienia przez nią określonych funkcji gospodarczych i społecznych.

Wynika z tego, że należałoby w szybkim czasie przeprowadzić przymus organizacyjny zrzeszeń kupieckich przy jednoczesnym skasowaniu wszystkich nieuzasadnionych na tym odcinku przestów organizacyjnych. Właściwe ustawienie organizacyjne przemysłu i handlu prywatnego jest nie tylko nakazem dokonywujących się przemian, ale jest również potrzebą usprawnienia organizacyjnego, które może i powinno odegrać na pewnych etapach pozytywną rolę dla pozytywnej części przedsiębiorczości prywatnej, która stanowi pożądane uzupełnienie przedsiębiorczości państwowej i spółdzielczej. Pozostaje jeszcze do omówienia praca przemysłowców i kupców w obecnym okresie. I znowu trzeba tutaj obiektywnie stwierdzić, że praca przemysłowca w stosunku do pracy kupca jest bardziej uporządkowana i znajduje się w ramach coraz bardziej kontrolowanej gospodarki.

Zbudowana sieć central prywatnego przemysłu (10 Central) pozwala na sterowanie produkcją przemysłu prywatnego zgodnie z założeniami państwowymi oraz stwarza duże możliwości w zakresie racjonalnego zużycia surowców. Centrale bowiem raczej nie mają charakteru spółek handlowych, a są pewnego rodzaju instrumentem polityki gospodarczej z jednej strony oraz elementem organizacyjnym, porządkującym i kontrolującym pracę przedsiębiorczości prywatnej z drugiej. Przyczem w znakomitym stopniu przyczyniają się do zacieśnienia i pogłębienia współpracy z przedsiębiorczością państwową i spółdzielczą głównie w sensie zawierania ramowych umów z centralami państwowymi. Fakt zawierania tych umów daje gwarancję większej precyzji na odcinku przemysłu prywatnego jako pożądanego, wytyczonego i kierunkowego uzupełniania przemysłu państwowego.

W zakresie pracy kupca codziennie spostrzegamy ustępki na odcinku rozprawiania masy towarowej. Ustępki te wpływają głównie na te niestabilnych form współpracy kupiectwa z centralami państwowymi, co powoduje dużą przypadkowość, a ta właśnie jest cechą niedostatecznej organizacji i często godzi w zasady służności i celowości. Czy jest bowiem gospodarz zdrowe, ażeby kupiec sam docierał do źródeł masy towarowej, zabiegając indywidualnie w poszczególnej centrali państwowej? Aż za dużo jest argumentów, żeby przekonać, że nie jest to właściwa droga. Dostęp kupca do masy towarowej winien się opierać na ustalonych z góry przesłankach organizacyjnych, które winny zawierać elementy powszechności, kierunkowości i kontroli. Istniejące centrale prywatnego przemysłu mogłyby i na tym odcinku przyczynić się do wyprostowania dróg i metod pracy. Centrale te mogłyby być obciążone dodatkowym zadaniem właściwego zapotrzebowania kupców w masę towarową z uwzględnieniem znajomości i potrzeb danej branży kupieckiej, a przy tym wyeliminowałyby przypadkowość na tle zaopatrzenia tego lub innego kupca, który dotychczas albo poświęca za dużo czasu, by wyieść sobie ten lub inny przydział, albo też nie bierze udziału w tych staraniach mimo to, że ten przydział winien mu przyspaść w działaniu. Uporządkowanie tej sprawy jest również ważne i pilne.

I wreszcie sprawy socjalne. W związku z podpisaniem zbiorowego układu pracy dla pracowników w przemyśle i handlu przemysłowej i kupcy winni zatroszczyć się, by wynikające z tego układu zdobycze i dobrodziejstwa dla świata pracy zostały w pełni zachowane i zrealizowane.

MGR M. SZYSZKOWSKI

Wytwórczość krajowa minionych czasów

W coraz bogatszym Muzeum Narodowym w Warszawie otworzono niedawno dział sztuki zdobniczej, który gromadzi eksponaty, będące szczytowymi osiągnięciami rękodziel i przemysłu minionych wieków. Zwiedzanie tego działu zapoznaje nas dokładnie z obcymi i polskimi prawzorami dzisiejszej produkcji przemysłowej, rzemieślniczej i artystycznej, które mogą zainteresować niejednego przemysłowca.

Tym właśnie tłumaczy się fakt, że „OTG” — pismo służące sprawom gospodarczym poświęca swoją uwagę zbiorom stołecznego Muzeum.

Zdjęcia do tego artykułu uzyskaliśmy dzięki uprzejmości Dyrekcji Muzeum.

Przed 11 laty, gdy Muzeum Narodowe objęło nowy gmach, zbiory sztuki stosowanej zajmowały 20 sal (na ogólną ilość 80-ciu). Dzisiaj dział ten zajmuje tylko 7 sal, niemniej jednak zbiory są bogate. Składają się one częściowo z ocalałych, własnych zbiorów Muzeum (odrestaurowanych pieczolowicie), częściowo zaś z dzieł sztuki stosowanej, darowanych Muzeum oraz pochodzących z kolekcji po-niemieckich i po-dworskich.

Układ w salach jest dwojakiego typu. Cztery sale zawierają zespoły przedmiotów różnorodnych w układzie chronologicznym, tworzącym rodzaj wnętrza. Trzy zaś sale grupują eksponaty jednorodne, wiążące się z sobą materiałem i techniką.

W sali pierwszej zgromadzono eksponaty z epoki renesansu: meble włoskie i francuskie, rzeźbione, intarsjowane drzewem i kością, które zapelniały niegdyś wnętrza polskich pałaców, zamków i komnat mieszczańskich w wieku XV i XVI-tym.

Wśród tych szaf, sekretarzyków, krzeseł, ozdobnych skrzyń — mało jest wyrobów polskich; przeważają dzieła wykonane na zamówienie polskie poza granicami kraju. Zato szereg eksponatów

może sekretarzyk wykładany szyldkretem, kością słoniową, zdobiony srebrem i półszlachetnymi kamieniami, pochodzący z Góry Kalwarii, łączony przez tradycję z rodziną Wiśniowieckich. Bardzo ciekawy jest dywan strzyżony jedwabny, przetykany nicią złotą, będący wprawdzie wyrobem perskim z prowincji Keshan, lecz noszący określenie rodzajowe „dywanu polskiego” (tapis polonais). Inna znów tkanina — wielka makata haftowana z Bliskiego



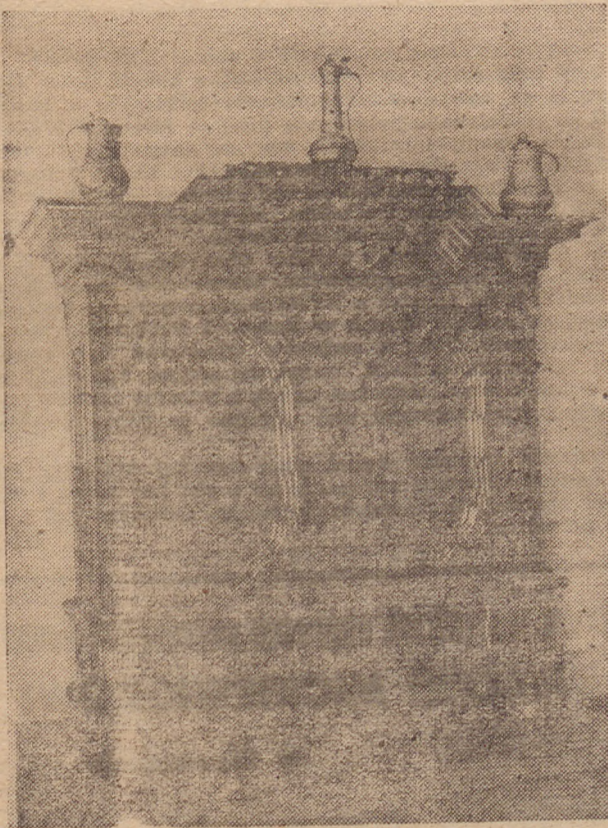
Waza korczacka (1820 — 1850).

Wschodu — posiada wartość nie tylko artystyczną, lecz i historyczną, bowiem służyła jako zaplecze tronowe królom saskim.

Sala trzecia zawiera pokaz ubioru polskiego z w. XVII i XVIII. W witrynach znajdują się żupany i kontusze, wśród których wyróżnia się swą rzadkością kontusz mundurowy Orla Białego. Bardzo bogatą jest kolekcja pasów kontuszowych; jest ich kilkadziesiąt w układzie chronologicznym i terytorialnym. Poczynając od pierwowzorów perskich i tureckich, mamy przegląd polskiej produkcji (takiej XVIII w. takich ośrodków, jak Słuck, Grodno, Warszawa, Lipków, Kraków, Gdańsk i takich wytwórców jak Madżarscy, Selimand, Filsjean, Pucilowski, Masłowski (którego portret wystawiono na tle kolekcji pasów). Pasy są przepiękne; wykonanie ich stało na poziomie niedościgniętym przez zagranicę; to też pasy kontuszowe są chlubą tkanstwa polskiego. Różne drobiazgi związane ze strojem, jak pasy metalowe, łańcuchy, guzy do żupanów, zegarki, broń, biżuteria zamykają ten interesujący pokaz.

Sala czwarta zawiera zespół przedmiotów z XVIII w. od późnego baroku poprzez rokoko aż do klasycyzmu. Wśród mebli przeważają produkowane w Polsce (komoda z wykwintną intarsją z drzewa różanego). Wśród tkanin warto zwrócić uwagę na dywany i gobeliny roboty krajowej oraz piankowej delikatności koronki. W witrynach ubiory kobiece i męskie fraki, noszone na wzór mody francuskiej. Sala czwarta zamyka układ zespołowy.

Sale następne grupują eksponaty jednorodne. W pierwszej z nich zostały wystawione wyroby metalowe z żelaza, miedzi,

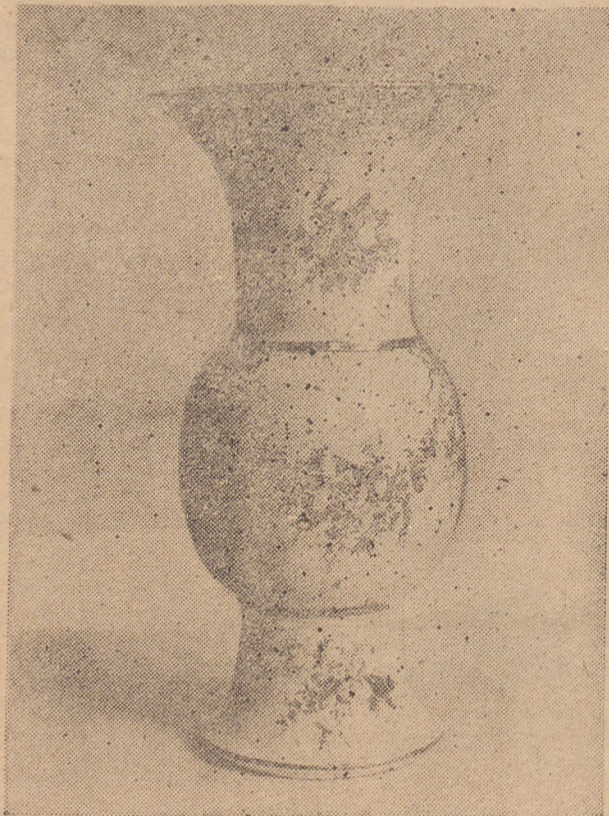


Szafa gdańska (koniec XVII w.).

posiada wartość historyczną, jak np. piękny sygnet Stefana Batorego i srebrna pieczętka Anny Jagiellonki.

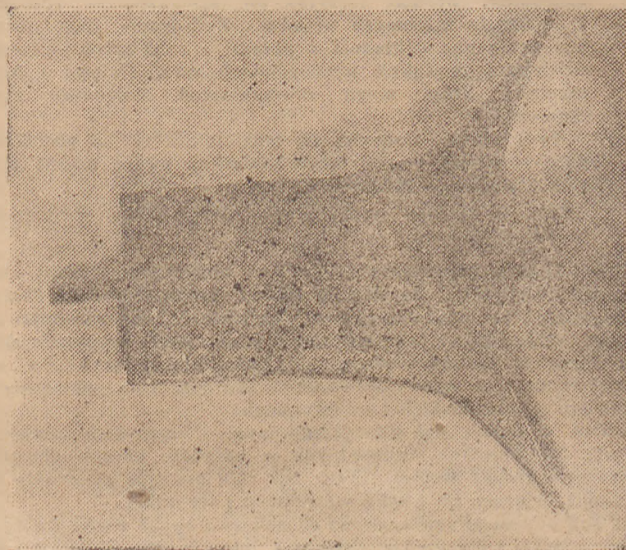
Sala następna obejmuje okres baroku (XVII w.). Wśród mebli zwraca uwagę charakterystyczna dla tych czasów, wielka szafa rzeźbiona typu gdańskiego, wykonana gdzieś na terenach dorzecza wiślanego. Jako przykład przepychu barokowego służyć

mosiądzu, cyny, brązu oraz metali szlachetnych: srebra i złota. Wyróżniają się zamki różnej konstrukcji z wieku XV do XVIII, świadczące o wysokim poziomie sztuki ślusarskiej w Polsce. Płyty kominkowe reprezentują zaszczytnie krajowe odlewnictwo żelazne. Wyroby miedziane i cynowe, choć bogato zdobione, muszą ustąpić pierwszeństwa kunsztownym wyrobom złotniczym, wśród których wyróżnia się t. zw. herma-relikwiarz z głową św. Doroty roboty wrocławskiej z pocz. XV w. Wśród sreber, obok wyrobów zagranicznych bogato trybowanych i rytowanych, znajdują się dzieła polskie: toruńskie, gdańskie, krakowskie, warszawskie (wśród tych ostatnich wyroby znanych firm: Malez, Jeffrey, Walkiewicz). W osobnej gablocie wystawiono kolekcję zegarów stolowych XVIII w., t. zw. żab, przeważnie pochodzenia polskiego.



Wazon. — Belweder.

Poprzez małą salę łącznikową (o boazerii rokokowej, pochodzącej z dawnego pałacu Tarnowskich w Warszawie) dochodzimy do sali ostatniej, zawierającej wyroby ceramiczne. Pomijamy wyroby obec: majolikę włoską, słynne wyroby holenderskie z Delft (charakterystyczne jedno-tonową barwą kobaltu). Przystajemy na chwilę przy pierwszych wyrobach Miśni, stanowiących przeciw



Zamek gotycki pochodzący z kolegiaty pod Łęczycą (2-ga połowa XV w.).

początki porcelany w Europie (Miśnieńczyk Böttger odkrył sekret wyrobu porcelany, znany od dawna w Chinach). Przechodzimy obok pięknych ceramik francuskich (zwłaszcza wytwórnia plastyka figuralna, biskwitowana Sèvres). Dochodzimy do ceramiki polskiej.

Na wstępie notujemy zespół kaffi z okresu XIII do XIX w. Notujemy dalej nazwy wytwórni polskich, z których jedna tylko przetrwała do naszych czasów: fabryka śmielowska z końcem XVIII w. zainicjowana ponoć przez prostego garncarza Wójtosa. Pozostałych manufaktur już nie ma: ani słynnej „farfururowej” manufaktury króla Stasia w Belwederze, ani Wolffa i Bernardiego na Bielinie, ani fabryki Koreckiej (pierwsza porcelana w Polsce, 1790 r.), ani Białej Podlaskiej, ani Nichorewa, dla którego kompozycje malował m. in. Juliusz Kossak.

Dział szkieł jest nie mniej bogaty. Obok filigranowych cacek weneckich, obok szkieł potsdamskich, holenderskich, mamy jednolitą kolekcję szkieł polskich z XVIII w., przeważnie wykonanych w fabrykach radziwiłłowskich w Urzeczcu i Nałborkach. Wśród szkieł herbowych jeden z pucharów ofiarowany był królowi z racji Konstytucji 3 Maja. Świeczniki stojące, świeczniki wiszące, piękne lustra — dają nam pojęcie o wysokim kunszcie artystycznym i rękodzielniczym tych wyrobów w Polsce przedrozbiorowej.

Opuszczamy „przegląd wytwórczości krajowej minionych czasów” z przekonaniem, iż zapoznanie się z nim jest miłym i użytecznym obowiązkiem kulturalnego Polaka, zwłaszcza zaś człowieka przemysłu.

KT

Już wyszła z druku książka wybitnego znawcy zagadnień podatkowych adw. L. Grabowskiego

p. t.

NOWE PRZEPISY PODATKOWE

- J E D Y N E** wydawnictwo, uwzględniające wszystkie najnowsze rozporządzenia,
OSZCZĘDZA trudu szukania poszczególnych przepisów w różnych źródłach,
WYJAŚNIA prosto i przystępnie poszczególne postanowienia, dotyczące podatków obrotowego i dochodowego.
KAŻDEMU kupcowi, rzemieślnikowi i przemysłowcowi oddaje rzetelne usługi.

Cena zł 700.-

Do nabycia

w **GOSPODARCZYM INSTYTUCIE WYDAWNICZYM**

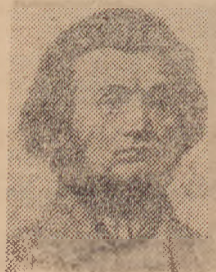
Izb Przemysłowo-Handlowych i Rady Naczelnej
 Zrzeszeń Kupieckich R. P.
 Warszawa, ul. Fredry 3

oraz we wszystkich księgarniach.

Wysiłkiem wszystkich obywateli odbudujemy Pomnik

ADAMOWI MICKIEWICZOWI

w Warszawie



Ofiary w wysokości co najmniej 0,25 proc. obrotu firmy w maju br. należy wpłacić niezwłocznie do Biur Zrzeszeń z zaznaczeniem „Ad. Mickiewiczowi”.

Spojrzenie w przyszłość — sześćioletni plan gospodarczy

SPECJALISTI z zakresu planowania zdają sobie doskonale sprawę z tego, że w sensie technicznym (w znaczeniu techniki planowania) plan, zwłaszcza opracowany na dłuższy okres czasu, nie jest jedynym narzędziem polityki planowej. Planowanie bowiem — którego istotą jest wzajemne celowe dostosowanie procesów gospodarczych — jest czynnością ciągłą, niemal codzienną, o czym zresztą zbyt mało „planistów” pamięta. Oczywiście, konieczność stałego urealniania planów w trakcie ich wykonywania nie jest żadnym ideałem, jest właśnie koniecznością, którą prawidłowe opracowanie planu wstępnego winno sprowadzać do możliwie najmniejszych rozmiarów. Dlatego też słusznie u progu nowego okresu planowego jeden z wybitniejszych naszych planistów, p. Adam Wang, omawia ulepszenia w metodach sporządzania planów (por. „Gospodarka Planowa” zeszyt 3 — „Przygotowania do prac nad planem przemysłu r. 1950”). W szczególności zaś za niezmiernie ważne uważamy zsyntetyzowanie planu produkcyjnego technicznego z planem finansowym. „W ten sposób finansowe wskaźniki planu” — pisze p. Bronisław Blass — „stają się busolą, która pozwala zorientować się, jaki należy wybrać kierunek działania inwestycyjnego i produkcyjnego, aby osiągnąć efekt najracjonalniejszy i najkorzystniejszy dla gospodarki narodowej. To doniosłe znaczenie planu nie jest w naszej praktyce należycie doceniane. Zbyt często mamy do czynienia z czysto technokratycznym podejściem do zagadnień produkcyjnych, nie uwzględniającym konieczności liczenia się z wymaganiami ekonomiki”. (por. „Gospodarka Planowa” zesz. 3). Plan finansowy w naszej praktyce planowania”). Przetłumaczone na język codzienny znaczy to „dosłownie”: bez syntezy — właśnie syntezy a nie mechanicznego połączenia — planu produkcyjnego i planu finansowego, nie może być mowy o rzeczywistej kontroli kosztów własnych.

×

Oczywiście, dla szerszej opinii publicznej te metodologiczne zagadnienia nie są interesujące. Co więcej, opinia publiczna nie zdaje sobie nawet sprawy, że metodologicznie prawidłowe opracowanie planu pozbawia jego wykonanie znacznej części efektów, działających na wyobraźnię. Ale też nie takie oddziaływanie jest najważniejsze. Tym bardziej, że nasz plan sześćioletni nie potrzebuje w wykonaniu sztucznego „podmalowywania”.

Plan musi oddziaływać na wyobraźnię, ponieważ musi być wykonywany społecznie, a dla tego celu musi mobilizować siły szerokich mas. To oddziaływanie odbywa się głównie przez konkretne wyznaczanie zrozumiałych konkretnych celów, akceptowanych w świadomości społecznej.

Odpowiada temu następujące sformułowanie „zasadniczych założeń planu” przez wicepremiera H. Minca:

„Po pierwsze, znaczne podniesienie poziomu sił wytwórczych ze szczególnym naciskiem położonym na produkcję środków wytwarzania;

po drugie, ograniczenie elementów kapitalistycznych i pozabawienie ich istotnego i poważnego wpływu w jakiegokolwiek dziedzinie naszej gospodarki;

po trzecie, poczynienie istotnego kroku naprzód w zakresie dobrowolnego przechodzenia gospodarki drobnotowarowej na tory socjalistyczne i stopniowe zamykanie dzięki temu źródeł rozwoju kapitalizmu;

po czwarte, znaczny wzrost dobrobytu materialnego, polepszenie warunków życiowych i podniesienie kultury szerokich mas pracujących.” (Hilary Minc — „Osiągnięcia i plany gospodarcze” str. 64 — 65, Warszawa 1949).

Istotnym zatem założeniem planu sześćoletniego w zakresie gospodarczym jest zdobycie, stworzenie nowych, lepszych, wydajniejszych narzędzi produkcji. Myśl tę rozwija p. Adam Wang w „Nowych Drogach” (tom 3 z roku 1949).

Z rozprawy tej czerpiemy szereg danych i faktów, dotyczących planu sześćoletniego. Oto na początek:

„Podstawowe zadania planu 6-letniego są następujące:

1) Znaczny, bo przeszło dwukrotny wzrost produkcji przemysłowej w okresie 1950 — 55 w stosunku do przewidywanego poziomu w r. 1949. Średni roczny wzrost wytwórczości przemysłowej wynosić będzie 12 — 13%. Wskaźnik ten jest wyższy aniżeli cały przysrost produkcji Polski w okresie 1928 — 37. Produkcja zaś przemysłowa na głowę ludności będzie przeszło czterokrotnie wyższa aniżeli w r. 1937” (op. cit., str. 115).

Rozwój zdolności produkcyjnej w kraju niedostatecznie jeszcze uprzemysłowionym — jak Polska — zawsze napotyka na wstępną trudność, jaką jest zdobycie pierwszych narzędzi pracy dla produkowania dalszych narzędzi pracy; aby postawić hutę stali trze-

ba mieć stal, aby produkować obrabiarki — trzeba obrabiarek. Dlatego też tak wielkie zadania, jakie stawiamy sobie w planie sześćoletnim wymagają szczególnie wyjątkowych wysiłków zarówno od naszego przemysłu maszynowego i jego przemysłów pomocniczych jak w zakresie handlu zagranicznego. W żadnej z tych dziedzin nie może pozostać żadna możliwość niewykorzystana.

Nie mogą powtarzać się takie wypadki, jak te, o których mówił min. E. Szyr:

„Dnia 12 stycznia 1948 r. Minister Przemysłu i Handlu nakazał wykonywać zamówienia dla fabryki samochodów w Starachowicach w pierwszej kolejności. Jak wykonano to zarządzenie? Zamówienie na aparaty do gwintowania wędrowało przez Biura rozmaitych instytucji ok. 31 dni, zanim dotarło do Centrali „Polimex”, gdzie „skutecznie” utknęło. Gorzej jeszcze było z zamówieniem fabryki samochodów z dnia 14 lutego na frezy ślimakowe. Widocznie sama nazwa tego artykułu wpłynęła na usposobienie niektórych urzędników, gdyż dokument ten wędrował aż 164 dni! („Życie Gospodarcze” Nr 1 str. 17 „O praktyczne zastosowanie niektórych wytycznych”).

Wzięmy jako przykład hutnictwo, gdzie w r. 1955 produkcja stali surowej ma wynieść 4 mil. ton (160 kg na głowę ludności, wobec 80 kg w r. 1948), a to przez zbudowanie „dwóch nowych hut, jednej o zdolności 1,5 mil. stali rocznie, drugiej — huty stali szlachetnych o zdolności 200 — 300 tys. ton”. Rozbudowa naszego hutnictwa będzie dokonana przy znacznej czynnej pomocy technicznej przemysłu radzieckiego. To jest zadanie dla naszego obrotu zagranicznego. Ale nie można i nie należy obciążać tego obrotu wykonaniem wszystkiego tego, co w kraju wykonać można. To znowu jest zadanie dla naszego przemysłu maszynowego i elektrotechnicznego z całym zespołem przemysłów pomocniczych.

×

Zrozumiałą jest też rzeczą, że plan sześćioletni przewiduje nie tylko rozpoczęcie w tym dziale szeregu nowych, ważnych produkcji (turbiny, kotłów parowych wysokociśnieniowych, ciężkich maszyn okrętowych i urządzeń portowych, maszyn papierniczych, wyposażeni cementowni, maszyn dla potrzeb budownictwa, ciężkich obrabiarek, samochodów ciężarowych, osobowych itp.), ale specjalnie dla przemysłu elektrotechnicznego wyznacza niezmiernie wysoki poziom produkcji na r. 1955, mianowicie 300% w porównaniu z r. 1949. Taka produkcja jest potrzebna dla umożliwienia podniesienia produkcji energii elektrycznej do ca 18 miliardów kWh w r. 1955, tj. o ca 100% więcej niż w r. 1949.

Jeżeli chodzi o przemysły, wytwarzające dobra bezpośredniego zużycia, to i tutaj plan sześćoletni przewiduje ogromny skok produkcji w stosunku do stanu obecnego. Tak więc wzrośnie produkcja:

tkanin bawełnianych	o 50%
„ wełnianych	„ 50%
obuwia	„ 110%
cukru	„ 50%
mydła	„ 120%
artykułów spożywczych	o 100—50%
papierni	100% (na głowę ludności)

Ogólny wzrost produkcji przemysłu chemicznego charakteryzuje się wskaźnikiem 300%” (Adam Wang, op. cit. str. 121).

×

Przyzwyczajiliśmy się w ciągu ostatnich trzech lat do przekraczania planów, do imponujących rekordów wydajności i to mogłoby powodować niebezpieczeństwo zbyt entuzjastycznego stosunku do norm, wyznaczonych w planie sześćoletnim. Tymczasem już z przytoczonych liczb widać, że plan wymagać będzie ogromnej pracy wszystkich działów gospodarki narodowej. Trudności wykonania planu tkwią właśnie w jego zaletach, w tym że: plan sześćoletni będzie opracowany ściślej niż plan trzyletni, plan sześćoletni przewiduje szereg produkcji technicznie i organizacyjnie trudniejszych niż dotychczasowe, plan sześćoletni zawiera znacznie większy odsetek produkcji nowych niż plan trzyletni; rezerwa zdolności produkcyjnej w istniejącym przemyśle na skutek wzrostu produkcji znacznie zmalała, pomimo że jak stwierdził min. E. Szyr, „opinia fachowców jest zgodna co do tego, że wykorzystanie maszyn w fabrykach metalowych w stosunku do teoretycznych możliwości jest niedostateczne” (op. cit. str. 81).

To wszystko wskazuje na konieczność intensywnej mobilizacji wszystkich sił wytwórczych w gospodarce narodowej. Dowiedliśmy, że do tego jesteśmy zdolni. I dlatego jesteśmy pewni, że plan sześćoletni będzie zrealizowany w całej pełni. (3b)

Przedsiębiorstwa prywatne w cyfrach

Ilość przedsiębiorstw, zatrudnienie i obroty w przemyśle prywatnym i handlu, na terenie Polsk według gałęzi i branż.

Przemysł (1.1.49)

Handel (1.1.49)

Przemysł (1.1.49)				Handel (1.1.49)			
G A Ł Ę Z I E	Ilość przedsiębiorstw	Zatrudnienie	Obroty w 1948 r. w milionach zł.	B R A N Ż A	Ilość przedsiębiorstw	Zatrudnienie	Obroty w 1948 r. w milionach zł.
1. Mineralny	598	9.546	4.144	A. Handel towarowy			
2. Metalowy	961	18.544	11.484	I. Rolny, ogrodn. i leśny	8.621	16.220	34.192
3. Elektrotechniczny	138	2.307	1.747	II. Spożywczy	39.966	62.179	74.128
4. Precyzyjny i Optyczny	23	503	370	III. Włókienniczo-odzieżowy	22.148	35.757	75.727
5. Chemiczny	1.365	13.135	18.479	IV. Skóry i wyroby skórzane	5.532	8.143	11.415
6. Włókienniczy	986	7.631	7.454	V. Art. domowego użytku	2.863	5.006	7.311
7. Papierniczy	379	4.949	3.623	VI. Żelazo i metale	3.535	9.663	20.679
8. Poligraficzny	179	2.310	1.445	VII. Art. elektrotech. i radiotech.	755	1.894	2.533
9. Skórzany	27	470	320	VIII. Art. chemiczne	4.660	11.462	20.159
10. Drzewny	1.094	10.311	5.189	IX. Papiern.-księgarski	4.694	9.527	15.055
11. Instrum. muzyczn.	6	140	82	X. Mat. budowlane i opałowe	2.131	5.900	8.126
12. Rolny i Spożywczy	4.454	25.009	22.630	XI. Branże różne	2.539	6.065	14.797
13. Odzieżowy	228	4.576	2.405	XII. Towary mieszane	1.025	2.503	4.782
14. Budowlany	776	29.176	15.601				
15. Chłodniczy	1	5	5	Razem	98.469	174.319	288.904
16. Różny	70	532	262				
17. Elektrownie	6	14	2	B. Handel usługowy	23.592	54.268	36.998
18. Ogrodn. Nasien. Ryboł.	64	175	225				
19. Świadczenia i Usługi	74	564	197	Ogółem	122.061	228.587	325.902
ogółem	11.929	130.107	95.664				

Źródło: wydz. statyst. I.P.-II. w W-wie.

PRZEMYSŁ
I ZRZESZENIA PRZEMYSŁOWEOgóln. Zrzesz. Pryw. Przem. Prod. Drotu i Gwoździ
w IV kwartale 1948 i I kwartale 1949 r.

Przedsiębiorstwa zorganizowane w Ogólnopolskim Zrzeszeniu Pryw. Przemysłu Producentów Drotu, Gwoździ i Wyrobów z Drotu w ciągu ubiegłego roku i pierwszej połowy 1949 r. wyeksportowały za granicę towar o łącznej wartości ponad 1.300 tys. dolarów. Cyfra ta ma swoją wymowę.

Omawiając działalność Zrzeszenia w IV kwartale 1948 r. i I kw. 1949 r. należy przede wszystkim podkreślić, że ilość zarejestrowanych zakładów zwiększyła się:

	IV kw. 1948 r.	I kw. 1949 r.
wytwórnie gwoździ	23	23
wytwórnie drotu i wyrobów z drotu	54	63
razem	77	86

W związku z tym zwiększyła się też liczba zatrudnionych:

	IV kw. 1948 r.	I kw. 1949 r.
pracownicy fizyczni	1.077 osób	1.124 osób
pracownicy umysłowi	239 „	269 „
razem	1.316 osób	1.393 osób

W omawianym okresie Zrzeszenie otrzymało i rozdystrybuowało niżej wymienione ilości surowców i materiałów pomocniczych:

	IV kw. 1948 r.	I kw. 1949 r.
walcówka	1.745 ton	
drot żelazny goły	264 „	287,1 ton
„ „ cynkowany	132 „	180,0 „
kwas siarkowy	53 „	44,8 „
„ solny	25 „	28,0 „
cynk hutniczy	30 „	—
wyroby walcowane hutnicze	75 „	—
bednarka (remanetowa)	100 „	16,0 „
liny żelazne	—	20,0 „
żarówki	—	1.855 sztuk

Rozdziału na poszczególne firmy dokonywała powołana regulaminowo Komisja Rozdziału i Kontroli, uwzględniając w pierwszym rzędzie zapotrzebowania niezbędne do wykonania zamówień eksportowych i państwowych. W grudniu 1948 Zrzeszenie otrzymało od Związku Zrzeszeń Pryw. Przem. Metalowego i Elektrotechnicznego w Warszawie część kontyngentu walcówki na I półrocze 1949 r. w ilości 3.000 ton. Ilość ta została w połowie marca 1949 r. zmniejszona o 400 ton. Resztę rozdzielono komisyjnie na zrzeszone wytwórnie gwoździ na podstawie zainwentaryzowanego parku maszyn i opracowanych norm wydajności przez rzeczoznawców z przemysłu państwowego.

W pierwszym kwartale 1949 r. w dziale gwoździarskim produkcja wyniosła ca 1.357,8 ton. Na potrzeby eksportu w IV kwartale pracowała 21 firm, zaś w I kw. 20 firm gwoździarskich. Produkcja była sprawdzana przez lotnych kontrolerów.

W I kw. 1949 r. eksport obejmował tylko gwoździe i wyniósł 950,5 ton wartości ca 178 tys. dolarów.

	IV kwartał 1948	I kwartał 1949
Wartość zbytu firm zrzeszonych	275 mil. zł	253,9 mil. zł
z czego:		

a) eksport	41%	26%
b) sektor państwowy	18%	17%
c) „ spółdzielczy	12%	13%
d) „ prywatny	29%	44%

W stosunku do IV kwartału obrót zmniejszył się o 7,6%. W IV kw. w zakresie gwoździarstwa wyeksportowano 1.592 ton. (Afryka, Daleki Wschód, Finlandia, Holandia i in.), co stanowi 67% w stosunku do I kwartału 1948 r. W r. 1948 ogółem wyprodukowano na eksport 4.075,74 ton gwoździ, co stanowi 136% planu.

Do realizacji planu eksportu drutów ocynkowanych i siatek na r. 1949 w łącznej ilości 3.000 ton wartości ca 600.000 dolarów. Zrzeszenie otrzymało z Biura Sprzedaży C.H.P.M. zagwarantowane dostawy potrzebnych drutów żelaznych, gołych nieręglamentowanych. Po trzymaniu z Departamentu Przemysłu Miejsowego niezbędnych ilości kwasu solnego i cynku na I kw. 1949 r. Zrzeszenie przystąpiło do realizacji otrzymanych zamówień. W zakresie współpracy z sektorem państwowym w I kw. utrzymywano stały kontakt z „Metalexportem”, z którym uzgodniono wszystkie zagadnienia wiążące się z transakcjami zagranicznymi.

Na początku 1949 roku zbył zrzeszonych wytwórci, na rzecz odbiorcy uspołecznionego uległ zahamowaniu na skutek niemożności czynienia bezpośrednich zakupów w sektorze prywatnym przez sektor uspołeczniony. Zrzeszenie oczekuje zorganizowania takiego zbytu na rzecz odbiorców uspołecznionych, aby mogło ono spełniać swą rolę przemysłu uzupełniającego, przy jednoczesnym zaopatrzeniu surowcowym. Zrzeszenie podejmuje rozmowy z C.H.T. celem omówienia i uzgodnienia współpracy.

W drugiej połowie lutego br. Izba P.-H. w Warszawie zatwierdziła skład osobowy Komisji Lustracyjnej powołanej przez Zarząd Zrzeszenia. Komisja ta już w marcu dokonała 4 lustracji na terenie Częstochowy.

Zrzeszenie jest jednym z siedmiu członków Komitetu Porozumiewawczego przy „Metalexporcie”, mającego na celu koordynowanie eksportu gwoździ, drutu i wyrobów z drutu.

Celem ujednoczenia cen gwoździ na rynku wewnętrznym Zrzeszenie opracowało przebiegłą kalkulację gwoździ, która została zatwierdzona przez Biuro Cen MHW. (Por. OTG nr 7 str. 10 — ceny na gwoździe).
E. W.

Zmiana systemu zaopatrywania w węgiel

Z dniem 1.V br. zostały zniesione rabaty udzielane przez składy odbiorcom paliwa administracyjnego, wskutek czego cena jego została zrównana z ceną paliwa wolnorynkowego.

Decyzją Departamentu Drobego Przemysłu i Rzemiosła — P.K.P.G. z dnia 23.V br., oraz zarządzeniem Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego z dnia 13.VI br. znosi się z dniem 1.VIII.1949 r. przydziały (kontyngenty) paliwa przemysłowego dla prywatnych zakładów przemysłowych i rzemiosła.

Zamówienia na węgiel w przyszłości należy kierować przy ładunkach całowagonowych do Oddziałów C.Z.P.P.W. — drobnicę zaś ze składów.
(Ki)

Wytwarzanie jelit sztucznych — przemysłem wolnym

Na zapytanie właściciela wytwórni jelit sztucznych, w sprawie uznania wyrobu jelit sztucznych za rzemiosło względnie specjalność jednego z istniejących rzemiosł, skierowane do Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego — Departament Drobego Przemysłu i Rzemiosła, otrzymano wyjaśnienie następujące:

1. Za rzemiosło należy uważać tylko te rodzaje przemysłu, które zostały taksatywnie wyliczone w artykule 142 pr. przemysłowego.

2. Ze względu na to, że wyrób jelit sztucznych nie został objęty listą rzemiosł, należy uznać ten rodzaj przemysłu jako wolny.

3. W związku z powyższym na właścicielach wytwórni sztucznych jelit ciąży obowiązek rejestracji tych zakładów w Izbach Przemysłowo-Handlowych.

(Wyjaśnienie P. K. P. G. — D. D. P. i R. z dnia 9.VII. — DP3-A-3-9).
(Ki)

CENY I MARŻE

Zysk brutto w sklepach komisowych

Na podstawie § 1 Rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 11 sierpnia 1947 r. w sprawie ustalania w obrotach handlowych hurtowych i detalicznych wysokości zysku brutto (Dz. U. R. P. Nr 61, poz. 347) ogłasza się:

Wykaz B Nr 21

ustalający dopuszczalne wysokości zysku brutto (provizje) przy sprzedaży detalicznej towarów w sklepach komisowych na rachunek osób trzecich, nieopłacających podatku obrotowego z tytułu zbytu tych towarów.

1. Wszelkie artykuły odzieżowe: konfekcja, tekstylia, dziewiarstwo, obuwnicze, nakrycia głowy itd. 14%
2. Artykuły luksusowe w rozumieniu art. 9 dekretu z dnia 25.X 1948 r. o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 413 z r. 1948) 22%
3. Wszelkie inne artykuły, do których nie mają zastosowania powyższe dwa punkty 12%

Powyższe wysokości zysków brutto wchodzi w życie z dniem 1 września 1949 r.

Zyski brutto (provizje) oblicza się od ceny sprzedażnej, uzyskanej przez komisanta. Obejmują one wszystkie koszty handlowe przedsiębiorstwa komisowej sprzedaży, wymienionych wyżej artykułów.

Niezbędne dla każdego przedsiębiorstwa! KSIĄZKA

„Ustalanie Cen Produkcyjnych“

w opracowaniu mgr. W. Ławrynowicza i mgr. S. Janickiego
patrz ostatnia strona

Cennik produktów zdrojowych „Polskiego Uzdrowiska“

lp.	Nazwa produktu	Cena hurtown.	Cena detalicz.	Cena konsum.
1.	Wody stołowe wszystkich źródeł 0,33 l	18.—	24.—	—
	„ „ „ 0,5 l	24.—	32.—	—
2.	Wody mineralne leczn. wszystkich źródeł 0,5 i 0,7 l	36.—	46.—	60.—
3.	Tabletki „Zubera“ w słoikach po 100 szt. 0,5 grama	165.—	199.—	300.—
4.	Sól „Zubera“ musująca (granulowana) w słoikach 100 gram	249.—	300.—	450.—
5.	Borowina polczyńska preparowana do 100 kg luzem, loco Polczyn za 1 kg	20.—	—	25.—
6.	Borowina polczyńska preparowana od 100 kg luzem, loco Polczyn za 1 kg	12.—	—	15.—
7.	Okłady borowinowe ciechocińskie (woreczki) w kartonach za 1 karton	224.—	260.—	350.—
8.	Polczyńskie kompresy borowinowe za 1 szt.	257.—	310.—	415.—
9.	Szlam ciech. w skrz. po 3 kg za 1 skrz.	90.—	110.—	150.—
10.	Szlam ciech. w workach po 50 kg za 1 kg	28.—	—	30.—
11.	Lug ciech. w butelkach	24.—	30.—	40.—
12.	Sól iwonięcka w słoik. 0,5 kg za 1 kg	332.—	400.—	600.—
13.	Kwas węglowy (CO ₂ w płynie) za 1 kg	105.—	—	150.—
14.	Suchy lód (CO ₂ w stanie stałym) za 1 kg	—	—	120.—

Kaucje: za 1 but. 0,33 l	zł 15.—
1 but. 0,5 — 0,7 l	„ 25.—
1 but. hermetyczna	„ 30.—
1 skrzynię otwarta	„ 250.—
1 „ zamknięta	„ 500.—
1 „ po soli iwonięckiej	„ 300.—
1 worek jutowy	„ 200.—

Powyższe ceny obowiązują od dnia 1 czerwca 1949 r.

Stawki za przetarcie surowca obcego

Dyrekcje Lasów Państwowych ustalają stawki za przetarcie surowca obcego w tartakach Lasów Państwowych na poziomie kosztów przetarcia dla danego tartaku z doliczeniem 10% zysku.

Ceny w przetarciu dłużyc

Biuro Cen, znak: C-IV-E-141/32/34 zatwierdza cenę:

- 1) za przetarcie dłużyc liściastych w wysokości ceny zatwierdzonej pismem z dn. 22.IV.1949 r. L. dz. C-IV-E-141/1 za przetarcie dłużyc iglastych zwiększonej o 50%,
- 2) za przetarcie dłużyc liściastych i iglastych zatwierdza się dopłatę dodatkową za „specjalny wymiar” w wysokości 12% (dwanaście),
- 3) za przetarcie dłużyc w tartakach, dzierżawionych przez pryncypały prywatny od Dyrekcji Lasów Państwowych — zatwierdza się cenę obowiązującą dla tartaków państwowych w danej Dyrekcji Lasów Państwowych zwiększoną o 10% oraz o efektywny koszt dzierżawny.

Kszta dowozu cegły

Biuro Cen, znak: C-IV-E-135/16 podaje do wiadomości, że dla ustalenia wysokości kosztów dowozu cegły i załadowania z sektora prywatnego kupowanej przez C.H.M.B. przez Centralę prywatnego przemysłu mineralnego i materiałów budowlanych włączył się Komisje Cennikowe przy Starostach (Prezydentach i Starostach Wydzielonych).

Stawki transportowe dla konsygnariuszy

Zatwierdzono maksymalne stawki transportowe, jakie będą płaciły Polskie Zakłady Żywnościowe swoim konsygnariuszom za transportowanie towarów jak następuje:

za transportowanie w promieniu 2 km	— zł 250,— za 1 tonę
„ od 2—4 km	— zł 330,— „ — „
„ od 4—6 km	— zł 420,— „ — „
„ od 6—8 km	— zł 500,— „ — „
„ od 8—10 km	— zł 580,— „ — „

i powyżej 10 km za każdy następny tonokilometr dolicza się zł 45.

Stawki powyższe obowiązują od dnia 1.VII.1949 r. — (Pismo znak C-II-C-53/5).

Ceny miodu

Biuro Cen, znak: C-II-C-59/6 ustaliło następujące ceny miodu, jakie aparat skupujący będzie płacić producentowi za 1 kg miodu loco punktu skupu:

- 1) miód I gatunku — zł 400,—,
- 2) miód II gatunku — zł 320,—.

Jednocześnie ustalono następujące wysokości zysków brutto, obowiązujące przy skupie, klarowaniu oraz obrocie hurtowym i detalicznym.

1. Dla Rejonowych Spółdzielni Ogrodniczych:
 - 1) przy skupie miodu I gat. — od 1 kg. — zł 50,—,
 - 2) przy skupie miodu II gat. — od 1 kg — zł 45,—.

Powyższy zysk brutto obejmuje następujące czynności: dowóz z punktu skupu do R.S.O., koszty magazynowania wraz z mankierem magazynowym, przelewanie do beczek, koszt transportu beczek próżnych, koszt amortyzacji beczek, dowóz miodu do stacji i załadowania do wagonu oraz przewóz dla skupiającej G. S., ustalenie wysokości, którą pozostawia się swobodnemu uznaniu stron (tj. danych G. S. i R. S. O.), z tym, że Centrala Spółdzielni Ogrodniczych nie będzie występowała do Biura Cen z wnioskami o podwyższenie wysokości zysku brutto dla Rejonowych Spółdzielni Ogrodniczych z tytułu przewoźni G. S.

2. Dla Centrali Spółdzielni Ogrodniczych:
 - 1) przy klarowaniu miodu I gat. — od 1 kg — zł 30,—,
 - 2) przy klarowaniu miodu II gat. — od 1 kg — zł 30,—.

Cena miodu płacona producentowi, a powiększona o zysk brutto R. S. O. (pkt. 1), oraz zysk brutto C. S. O. (pkt. 2) stanowi cenę miodu beczkowego franco wagon stacja odbiorcy hurtowego.

3. Dla hurtownika (C. S. S. „Społem” P. C. H.) przy rozprowadzaniu miodu beczkowego — 10% od ceny C. S. O. (pkt. 2).

(sklepy państwowe i spółdzielcze).

4. dla detalisty przy sprzedaży miodu luzem — 25 proc. od ceny hurtowej (pkt. 3).

Powyższe obowiązują od dnia 5 lipca 1949 r.

Cena insuliny i pituitrolo

W związku z przejęciem niżej wymienionych artykułów do wyłącznej sprzedaży przez „Centrosan” oraz na wniosek P.Z.H. i na podstawie zatwierdzonych wysokości zysków dla „Centrosanu” — Biuro Cen, znak: C-IV-B-41c-1 — zatwierdza ceny:

Lp.	Artykuł	Jednostka	Cena hurtowa	Cena detaliczna
1.	Insulina 5 cc — 200 j.	fiolka	483,30	650,—
2.	Insulina 5 cc — 400 j.	„	846,66	1.130,—
3.	Pituitrol 3×1 cc a 10 j. V.	puł.	250,—	375,—
4.	Pituitrol 1×5 cc (1 cc=10 j. V.)	fiolka	400,—	600,—

Ceny powyższe na szczeblu Biura Sprzedaży obowiązują od dnia 15.VII.1949 r., na szczeblu hurtu od dnia 23.VII.1949 r., oraz w detalu od 1.VIII.1949 r.

Cena kwasu z lodu

Biuro Cen, znak: C-II-C-32/2, ustaliło cenę na kwas z lodu w wysokości zł 10,— za 1 szklankę na terenie całego kraju.

W związku z powyższym w punktach detalicznej sprzedaży napojów gazowanych należy wywiesić cennik zawierający 2 pozycje:

- 1 szklanka kwasu zł 8,—,
- 1 szklanka kwasu z lodu zł 10,—.

Ogórki małosolne

Biuro Cen, znak: C-IV-H-25/12 stwierdza, że zarządzeniami z dnia 4 i 30 marca 1949 r. Nr C-IV-A-581 nie objęto tak pod względem receptury jak i ceny ogórków małosolnych — produktu typowo sezonowego, przeznaczonego dla natychmiastowego spożycia. (Siła konserwacji 6 a 14 dni).

Producent winien zastosować zysk przy produkcji wg. uciążliwych zwyczajów kupieckich.

Zysk hurtowy i detaliczny należy stosować wg. wykazu Nr B-12 (Monitor Polski Nr B-102 z dnia 31.XII.1948 r.).

Ceny drażetek czosnkowych

Biuro Cen, znak C-IV-B-48b/6 — zatwierdziło ceny na drażetki czosnkowe firmy „Trio” — za flakon 40 szt. w hurcie na 220 zł, zaś w detalu na 330 zł.

Ceny powyższe na szczeblu hurtu obowiązują od dnia 23.VII.49, w detalu od dn. 1.VIII.1949 r.

Cena mięsa wieprzowego peklowanego.

Biuro Cen, znak C-II-C-46/22 zatwierdziło cenę hurtową zł 285 za 1 kg mięsa wieprzowego peklowanego produkcji Centralnego Zarządu Przemysłu Mięsnego, a przeznaczonego dla przerobu na wędliny przez rzemiosło.

Cena wyższa wchodzi w życie z dniem 7.VII.49 r.

Wyjaśnienia Biura Cen

Biuro Cen, znak: C-IV-A-34/2 wyjaśniło, że zarządzenie o wycofaniu pewnych sortymentów opakowań obowiązuje tak zakłady produkcyjne, jak i handlowe.

Straty powstałe z powodu niewyprzedaży artykułu w opakowaniach, wycofanych w terminie przewidzianym w zarządzeniach, przypadają na rachunek tego zakładu produkcyjnego względnie handlowego, u którego znajduje się towar po upływie terminu o wycofaniu opakowań.

X

Biuro Cen, znak: C-II-B-30-18 wyjaśnia, że w myśl § 5, pkt. 1 zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 13 listopada 1949 r. (Monitor Polski Nr 44, poz. 880 1947 r.) zakłady gastronomiczne mogą do cen maksymalnych na napoje gazowe i piwo doliczać obowiązuje miejscowy podatek od spożycia oraz 10% dodatek za usługę.

W miejscowościach, w których władze komunalne nałożyły na zakłady gastronomiczne obowiązek zryczałtowania podatku konsumpcyjnego, ceny maksymalne na wyżej wymienione napoje winny być ustalone przez Komisje Cennikowe łącznie z obowiązującym podatkiem konsumpcyjnym.

P r z y k ł a d :

Cena detaliczna 1 butelki wody sodowej 0,33 l. na terenie m. Warszawy wynosi: 15,— zł,
+ 10% podatek konsumpcyjny 1,50 zł,
w zaokrągleniu 17,— zł.

USTAWODAWSTWO GOSPODARCZO-SKARBOWE

Utworzenie Izby Morskiej w Szczecinie

W ramach wielkiego dzieła organizacji Ziemi Zachodnich i w ramach węższego zagadnienia przystosowania norm organizacyjnych życia w Szczecinie do warunków ogólnopolskich, sprawa reorganizacji ustroju władz sądowych w Szczecinie pod kątem realnych potrzeb środowiska szczecińskiego posiada swą własną historię.

Po zorganizowaniu w Szczecinie normalnie działających sądów grodzkiego i okręgowego, w roku ubiegłym usunięty został poważny brak organizacyjny. Sąd Okręgowy przez powołanie wydziału handlowego. Następnym etapem rozwoju było powołanie w Szczecinie Sądu Pracy, który pozwolił na szybsze i zgodne z życiowymi postulatami, rozpoznawanie konfliktów, wynikłych ze stosunku pracy.

Reorganizacja sądownictwa, obowiązująca od lipca 1949 r. usunęła jedną z charakterystycznych anomalii lokalnych warunków miejscowej właściwości sądów. Dotychczas właściwym dla okręgu sądowego szczecińskiego był Sąd Apelacyjny w Gdańsku (dokąd ze Szczecina jest dwa razy dalej, niż do Poznania). Ośrodki orzekające Sądu Najwyższego, właściwe dla Szczecina, znajdowały się w zależności od charakteru sprawy, bądź to w Poznaniu, bądź to w Toruniu. Przez powołanie w Szczecinie do życia Sądu Apelacyjnego odpadły te niedogodności proceduralne.

Do dnia dzisiejszego luką w rozplanowaniu siedzib władz sprawiedliwości stanowi przynależność Szczecina do okręgu Oddziału Prokuratury Generalnej w Gdańsku i czyni sądy gdańskie właściwymi do rozpoznawania wielu spraw, niejednokrotnie nawet drobnych, z terenu szczecińskiego, przyczyniając się oczywiście do zbytecznych kosztów proceduralnych i straty czasu. Niewątpliwie i ten brak zostanie wkrótce usunięty.

Ostatnio poważnym krokiem naprzód stało się powołanie do życia Izby Morskiej w Szczecinie.

Z uwagi na swój zakres działania merytorycznego (w ramach ustawy z 18.III.1925 o izbach morskich), nowopowstała Izba stanie się dla portu Szczecińskiego i małych portów wybrzeża szczecińskiego poważnym ośrodkiem badań i ustalania odpowiedzialności za wszelkie wypadki morskie. W tej mierze do zakresu działania Izby należy w szczególności przeprowadzanie dochodzeń i wydawanie orzeczeń odnośnie wypadków, którym uległy polskie statki handlowe względnie cudzoziemskie na polskich wodach terytorialnych ew. w wypadkach, gdy dochodzenie takie zarządzone zostanie przez Ministra Żeglugi.

Orzeczenie Izby Morskiej wskazuje przyczynę awarii statku, śmierci na statku, zatonięcia statku, czy jego opuszczenia.

W każdym poszczególnym wypadku orzeczenie Izby Morskiej może uznać bądź to winę kapitana statku, czy jego pomocnika, bądź winę znaleźć w brakach budowy statku, wyekwipowania jego, czy załadowania, bądź to stwierdzić, że awaria miała miejsce na skutek złego stanu drogi wodnej, czy jej obsługi, wreszcie wykazać, że nie zostały dopełnione przepisy portowo-żeglugowe.

Orzecznictwo Izby Morskiej ma charakter publiczno - prawny i nie rozstrzyga prywatno - prawnych roszczeń o odszkodowania, jakkolwiek orzeczenia Izby Morskiej mają dla takich roszczeń zasadniczy prejudycjalny charakter.

Struktura Izby Morskiej została w ten sposób pomyślana, by zapewnić jej w maksymalnym stopniu fachowość. Obok przewodniczącego, którym zostaje mianowany sędzia państwowy z nominacji Ministra Sprawiedliwości, w skład kompletu orzekającej Izby znajdzie wskazania istniejących niedomagań. Oddziaływanie tego rodzaju będzie tymbardziej pożądane, że i dziś w szczególności na odcinku wybrzeża szczecińskiego, walczymy z brakiem dostatecznej ilości fachowców. W tych warunkach orzeczenia Izby stać się mogą współczynnikiem awansu fachowego tych jednostek, które rzetelnie traktują swój stosunek do służby morskiej, a eliminacji tych, które w służbie morskiej znalazły się głównie ze względu na pewną „konjunkturę” tego działu pracy.

W rozbudowującym się i przebudowującym porcie szczecińskim orzeczenia Izby Morskiej stać się winny niewątpliwie poważnym przyczynkiem do podniesienia fachowości działania wszelkich organów administracji morskiej, która w uzasadnieniach orzeczeń Izby znajdzie wskazania istniejących niedomagań. Oddziaływanie tego rodzaju będzie tymbardziej pożądane, że i dziś w szczególności na odcinku wybrzeża szczecińskiego, walczymy z brakiem dostatecznej ilości fachowców. W tych warunkach orzeczenia Izby stać się mogą współczynnikiem awansu fachowego tych jednostek, które rzetelnie traktują swój stosunek do służby morskiej, a eliminacji tych, które w służbie morskiej znalazły się głównie ze względu na pewną „konjunkturę” tego działu pracy.

Dalszym dodatnim skutkiem działalności Izby Morskiej stać się winno dalsze zwiększenie zaufania armatorów zagranicznych do fachowości i poziomu pracy w portach polskich.

Obok poważnego wzrostu ogólnych obrotów portu szczecińskiego, zwiększenia wyposażenia technicznego, powstania pierwszego stałego połączenia zamorskiego, zorganizowanie Izby Morskiej w Szczecinie staje się jednym z najważniejszych elementów dalszego rozwoju tego, rokującego największe nadzieje na przyszłość, zachodnio - polskiego portu.

R. ŁYCZYWEK

Zakres działania podatku od wynagrodzeń (Dokończenie)

2. WYNAGRODZENIA Z UMOW O DZIEŁO

Do drugiej grupy wynagrodzeń, podlegających podatkowi od wynagrodzeń, należą wynagrodzenia wypłacane z umowy o dzieło lub z umowy zlecenia. Istota tych umów i cechy odróżniające je od umowy o pracę zostały już bliżej omówione pod pkt. 1. Należy jeszcze wyjaśnić bliżej, czy w każdym wypadku wynagrodzenie z tytułu umowy o dzieło, lub umowy zlecenia podpada pod przepisy ustawy o podatku od wynagrodzeń.

Tutaj właśnie najczęściej popełniany jest błąd, ponieważ po wejściu w życie ustawy o podatku od wynagrodzeń zaczął się uciierać jakiś dziwny pogląd, że we wszystkich wypadkach zawarcia umowy o dzieło lub umowy zlecenia wypłacane z tego tytułu wynagrodzenie podlega zawsze podatkowi od wynagrodzeń. Pogląd ten jest najzupełniej błędny. Ustawa wyraźnie bowiem stanowi, że wypadki, w których wynagrodzenie z umowy o dzieło lub umowy zlecenia podlega będzie opodatkowaniu podatkiem od wynagrodzeń określa w drodze rozporządzenia Minister Skarbu (art. 4, ust. 3, pkt. 2 ustawy). W tych zatem tylko wypadkach, kiedy wynagrodzenie to odpowiadać będzie warunkom określonym

przez Ministra Skarbu — będzie ono podlegało opodatkowaniu w ramach podatku od wynagrodzeń.

Minister Skarbu skorzystał z tego ustawowego uprawnienia i w rozporządzeniu wykonawczym określił wypadki, w których wynagrodzenie wypłacone z tytułu umowy o dzieło lub umowy zlecenia podlega podatkowi od wynagrodzeń. Przede wszystkim rozporządzenie uzależnia załączenie umowy o dzieło lub umowy zlecenia do rzędu umów, z których wynagrodzenie opodatkowane jest podatkiem od wynagrodzeń od sposobu wykonania umowy, stanowiąc, że podatki od wynagrodzeń podlegają tylko takie wynagrodzenia z tytułu umów o dzieło lub umowy zlecenia, które zostały otrzymane przez osoby wykonywujące to dzieło lub zlecenie osobiście, a nie w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa, oraz tylko wówczas, jeżeli umowa dotyczyła jedynie świadczenia usług, a nie świadczenia rzeczy.

Poza tym rozporządzenie uzależnia opodatkowanie wynagrodzeń z tytułu umowy o dzieło lub umowy zlecenia podatkiem od wynagrodzeń od tego, kto to wynagrodzenie wypłaca. Będzie wtedy tylko wynagrodzenie z tytułu umowy o dzieło lub umowy

zlecenia podlega podatkowi od wynagrodzeń, jeżeli albo jest płacone przez osobę, związaną z osobą, która podjęła się wykonania dzieła lub zlecenia stosunkiem umowy o pracę, albo jeżeli wynagrodzenie z tytułu umowy o dzieło, lub umowy zlecenia płacone jest przez Państwo, przedsiębiorstwo państwowe lub pozostające pod zarządem państwowym, przedsiębiorstwo państwowe - spółdzielcze, przedsiębiorstwo państwowe, mające formę spółek handlowych, związek samorządu terytorialnego, oraz związek międzykomunalny i przedsiębiorstwo samorządowe, instytucje publiczno-prawne oraz stowarzyszenia wyższej użyteczności, Centralny Związek Spółdzielczy, centralę spółdzielni, oraz centralę spółdzielczo - państwową i niektóre spółdzielnie. Tylko w tym wypadku, jeżeli wynagrodzenie wypłacane jest przez jedną z wymienionych wyżej instytucji podlega ono podatkowi od wynagrodzeń. Wynagrodzenia z tytułu umów o dzieło lub umów zlecenia nie podlegają podatkowi od dochodów, a nadto, gdy są wykonywane zawodowo — również podatkiem obrotowym.

Na tle omówionych wyżej przepisów cytujemy trzy przykłady, które wyjaśnia je bardziej dokładnie.

Przykład 1. Przedsiębiorca (kupiec lub przemysłowiec) zawiera z zatrudnioną u niego na podstawie umowy o pracę maszynistką umowę o dzieło, na mocy której to umowy maszynistka poza swoimi obowiązkami, wynikającymi z umowy o pracę, zobowiązuje się wykonać dzieło pod postacią przepisania jakiejś pracy na maszynie za ryczałtowym wynagrodzeniem. Jest to umowa o dzieło zawarta przez pracodawcę ze swoim pracownikiem niezależnie od umowy o pracę. Wynagrodzenie otrzymane w tym wypadku przez maszynistkę podlega opodatkowaniu podatkiem od wynagrodzeń.

Przykład 2. Jeżeli ten sam przedsiębiorca zawrze taką samą umowę o przepisanie jakiejś pracy na maszynie z osobą, z którą nie jest związany umową o pracę — wówczas wynagrodzenie wypłacone takiej osobie nie podlega podatkowi od wynagrodzeń, lecz podatkowi dochodowemu, a ewentualnie również podatkowi obrotowemu, zaś przedsiębiorca obowiązany jest w tym wypadku w ciągu 7 dni od daty wypłaty takiego wynagrodzenia zawiadomić właściwy dla wykonawcy dzieła lub zlecenia urząd skarbowy o wypłaceniu tej sumy, podając tytuł wypłaty, sumę oraz nazwisko i adres wykonawcy dzieła lub zlecenia. Te same dwa powyższe przykłady mają zastosowanie do umów o dzieło lub umów zlecenia, zawieranych przez zrzeczenia lub związki.

Przykład 3. Izba przemysłowo - handlowa zawiera taką samą umowę o dzieło, dotyczącą przepisania na maszynie jakiejś pracy z osobą, z którą izba nie jest związana umową o pracę. W tym wypadku wynagrodzenie wypłacone podlega będzie podatkowi od wynagrodzeń, ponieważ wypłacone zostaje przez osobę prawa publicznego.

Jak z powyższych trzech przykładów wynika wynagrodzenie, dotyczące identycznego stosunku prawnego i płacone za identycz-

ne świadczenie może podlegać różnorodnemu opodatkowaniu w zależności od tego, komu i przez kogo jest wypłacane.

3. WYNAGRODZENIA ZA WYKONYWANIE OBOWIĄZKÓW SPOŁECZNYCH

Do trzeciej grupy wynagrodzeń, podlegających podatkowi od wynagrodzeń należą wynagrodzenia wypłacane osobom, wykonującym czynności związane z pełnieniem obowiązków społecznych lub obywatelskich. Rozporządzenie wykonawcze wyjaśnia, że chodzi tu o osoby, które otrzymują wynagrodzenia z tytułu pełnienia przez nich obowiązków takich, jak członków rad narodowych, lustratorów społecznych, przewodniczących obywatelskich komisji podatkowych, ławników w sądach powszechnych i szczególnych i t. p.

4. WYNAGRODZENIA ZA CZYNNOSCI

Do czwartej grupy wynagrodzeń podlegających podatkowi od wynagrodzeń ustawa zalicza wynagrodzenia pobierane przez osoby, którym władza w oparciu o przepisy prawa zleciła wykonywanie pewnych czynności. Do tej grupy należą będą takie wynagrodzenia, jak wynagrodzenia za udział w komisjach administracji państwowej, wynagrodzenia zarządców przymusowych nieruchomości, ustanawianych w toku egzekucji z nieruchomości, wynagrodzenia likwidatorów, ustanawianych w toku postępowania likwidacyjnego i t. p.

5. WYNAGRODZENIA CZŁONKÓW WŁAZD ZLECONE PRZEZ WŁADZE OSOB PRAWNYCH

Do piątej grupy wynagrodzeń, podlegających opodatkowaniu podatkiem od wynagrodzeń należą wynagrodzenia pobierane przez osoby należące do składu zarządów, rad, komitetów nadzorczych, komisji rewizyjnych i członków organów, stanowiących osób prawnych. Wszelkiego więc rodzaju wynagrodzenia członków zarządu, rad nadzorczych i komisji rewizyjnych w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością podlegają podatkowi od wynagrodzeń.

6. WYNAGRODZENIA Z TYTUŁU TWORCZOŚCI NAUKOWEJ I PUBLICYSTYCZNEJ

Wreszcie do szóstej grupy wynagrodzeń, podlegających podatkowi od wynagrodzeń ustawa zalicza sumy, wypłacane z tytułu twórczości naukowej, literackiej, publicystycznej i artystycznej.

Jak wynika z powyższego omówienia — ustawa o podatku od wynagrodzeń znacznie rozszerzyła krąg osób i wynagrodzeń temu podatkowi podlegających. Popełnia jednak zasadniczy błąd ten, kto sądzi, że wynagrodzenie z tytułu każdej umowy o dzieło lub każdej umowy zlecenia podlega podatkowi od wynagrodzeń.

W-r



W rubryce tej zamieszczamy odpowiedzi na zapytania Czytelników, które należy kierować: Poznań, Mickiewicza 31 (sprawy dotyczące zagadnień skarbowo-podatkowych) lub Warszawa, Flory 3 (inne zagadnienia prawne).

REDAKCJA

Podatek gminny

BRACIA KOHUT — NAWOJOWA.

Gminna Rada Narodowa uchwaliła statut opłat na pokrycie kosztów założenia i utrzymania zakładów dobra publicznego na rzecz gminy. Na podstawie tego statutu dopłata w odniesieniu do przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz rzemieślniczych określona została w wysokości 1.000 zł od każdego rozpoczętych 100.000 zł obrotu. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej zatwierdziło uchwałę Gminnej Rady Narodowej. Czy uchwała ta jest prawna?

Na podstawie art. 35 dekretu o finansach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr 40, z roku 1947, poz. 198) wolno jest gminom uchwalać podatki na pokrycie własnych potrzeb. Uchwalony przez gminę statut podlega zatwierdzeniu przez odpowiednią wyższą Radę Narodową. Te formalności zostały przez gminę Nawojowa zachowane, wobec czego uznać należy, że uchwała została powzięta prawidłowo i na jej podstawie gmina ma prawo domagać się zapłaty należności. Jedyną wątpliwość, jaka może się nasunąć to sposób obliczenia opłaty w odniesieniu do kupców i przemysłowców. Jak wynika bowiem z statu-

tu, kupcy i przemysłowcy mają zapłacić tytułem opłaty 1.000 zł od każdego 100.000 obrotu. Tak więc podstawą obliczenia tej opłaty staje się obrót. W tej dziedzinie statut opłaty jest zaczepialny. Art. 30 ust. 2 dekretu o finansach komunalnych stanowi bowiem, że źródła podatkowych, które są obciążone podatkami państwowymi nie wolno obciążać podatkami na rzecz samorządu. Ponieważ obrót jest jak wiadomo obciążony podatkiem obrotowym na rzecz Państwa, przeto obciążanie obrotu na rzecz gminy jest niedopuszczalne. Prawdopodobnie jednak w wypadku zakwestionowania tej sprawy — gmina stać będzie na stanowisku, że w danym wypadku nie obciąża się obrotu na rzecz gminy, a jedynie obrót jest podstawą do ustalenia świadczenia na rzecz gminy. W każdym razie sprawa ta nie nadaje się do indywidualnej obrony. Należałoby porozumieć się z miejscowym zrzeszeniem kupieckim względnie przemysłowym i przeprowadzić na terenie gminy interwencję o charakterze ogólnym.

(Gr.)

Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej

P. ŁAWACZ I SYNOWIE — KONSKIE zapytuje, czy udziałowcy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, którzy są zarazem właścicielami nieruchomości przedsiębiorstwa przemysłowego obowiązani są po zlikwidowaniu przedsiębiorstwa płacić opłaty na rzecz F.G.M. Zapytuje również, czy wpłaty na rzecz F.G.M. i na Społeczny Fundusz Oszczędzania są potrącalne z dochodu, jak również jaki czynsz płaci pracownik umysłowy i fizyczny po zwolnieniu z pracy?

Pierwsze pytanie nie jest dostatecznie jasno sformułowane. Czy chodzi w danym wypadku o czynsz od lokali mieszkalnych, zajmowanych przez udziałowców spółki z ogr. odp., czy też o lokal zajmowany przez zlikwidowaną spółkę. Jeżeli chodzi o pierwszy wypadek — to fakt zlikwidowania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie ma wpływu na obowiązek wiszczania opłat na rzecz F.G.M. przez właścicieli nieruchomości. Ustawa o najmie lokali zawiera ściśle wyliczenie osób, które korzystają ze zwolnienia z opłaty na rzecz F.G.M. Jeżeli zatem właściciele nieruchomości i byli właściciele spółki z ogr. odp. mogą się zaliczyć do jednej z grup osób, korzystających ze zwolnienia z opłaty na F.G.M. — to takie zwolnienie będzie im przysługiwać. Przypominamy, że zwolnienie przysługuje w pierwszym rzędzie i tym, których główną podstawą utrzymania jest praca najemna. Jeżeli pytającym chodzi o lokal przyniesiony zajmowany dotychczas przez zlikwidowaną spółkę, to dekret o najmie lokali nie zawiera żadnego przepisu o tym, że właściciel nieruchomości jest wolny od obowiązku wnieścia opłaty na F.G.M. dlatego, że lokal jest niewynajęty. Wpłaty na F.G.M. są częścią składową czynszu i dlatego są potrącalne od dochodu. Natomiast wpłaty na rzecz Społecznego Funduszu Oszczędności nie są z dochodu potrącalne. Pracownik zwolniony z pracy korzysta z dobrodziejstwa płacenia niskiego komornego (bez świadczeń na rzecz F.G.M.), jeżeli jest zarejestrowany w Urzędzie Zatrudnienia, jako poszukujący pracy.

Opodatkowanie komiwojazerów

J. MARJANSKI — WARSZAWA. Czy komiwojazerowie mają być wpisywani na ogólną listę płacy razem z robotnikami, pobierającymi wynagrodzenie tygodniowe, czy też należy dla nich sporządzić oddzielną listę płacy? Czy komiwojazerowie nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia w Ubezpieczalni Społecznej?

Kwestia, czy komiwojazerowie mają być umieszczeni na oddzielnej liście płacy, czy też na liście wspólnej z robotnikami nie jest określona i pozostawia się to zagadnienie do uregulowania przedsiębiorcy. Jeżeli umowne terminy płatności wynagrodzenia komiwojazerów nie zbiegają się z terminami wypłat robotników, to należy dla komiwojazerów sporządzić oddzielną listę płacy. W liście płacy powinna być wskazana podstawa, od jakiej jest obliczane wynagrodzenie, jeżeli wynagrodzenie to ma charakter nie stałej pensji, lecz charakter wynagrodzenia prowizyjnego. Jeśli chodzi o kwestię ubezpieczenia komiwojaze-

rów to zagadnienie to zależy od charakteru stosunku łączącego komiwojazera z przedsiębiorcą. Jeżeli jest to charakter umowy o pracę, co może się przejawiać między innymi w tym, że w wypadku umowy o pracę przedsiębiorca ma prawo dysponować i kierować pracą komiwojazera — to w takim wypadku uznać go należy za zwykłego pracownika, podlegającego obowiązkowi ubezpieczenia.

(Gr.)

Z życia Izb, Związków i Zrzeszeń

OTWARCIE DOMU RZEMIOSŁA W WARSZAWIE

W niedzielę, dnia 17 lipca br. nastąpiło otwarcie nowoobudowanego Domu Rzemiosła w Warszawie przy ul. Miodowej. W uroczystości otwarcia wzięli udział delegacji Izby Rzemieślniczych oraz Okręgowych Związków Cechów z całej Polski, przedstawiciele władz i NROW.

Odbudowa Domu trwała 3 lata, koszt jej wyniósł ponad 120 mil. zł. (e)

FIRMY MAKLERSKIE W SZCZECINIE

W wyniku akcji koncesjonowania przedsiębiorstw maklerów okręgowych w porcie szczecińskim pracuje obecnie 6 firm, z których 2 należą do sektora prywatnego, 1 do spółdzielczego, 2 są państwowe polskie oraz jedna państwowa o kapitale polskim i czeskim.

Placówki te są zrzeszone w Polskim Związku Maklerów Okręgowych. (ep)

TYSIĄC FACHOWCÓW WYSZKOLIŁA IZBA SZCZECIŃSKA

Jak wykazują obliczenia w ciągu roku szkolnego 1948/49 wydział szkoleniowy szczecińskiej Izby Przemysłowo-Handlowej wyszkolił dla trzech sektorów Pomorza Zachodniego około 1000 fachowców różnych dziedzin.

W roku przyszłym cyfra ta znacznie zwiększy się. (ep)

PIERWSZY NOWOCZESNY MAGAZYN DROBNICOWY W PORCIE SZCZECIŃSKIM

W porcie szczecińskim w dniu 22 lipca odbyło się otwarcie na nabrzeżu „Odra”, nowoobudowanego pierwszego nowoczesnego magazynu drobnicowego. Jego uruchomienie umożliwia planową rozbudowę handlu drobnicą przez port w Szczecinie oraz umożliwiło uruchomienie linii żeglujkowej pomiędzy Szczecinem i Stanami Zjednoczonymi.

W końcowym stadium budowy jest drugi magazyn tego samego typu na nabrzeżu „Starówka”. (ep)

WALNE ZEBRANIE ZW. ZRZ. PRYW. PRZEM. MET. I ELEKTR.

W dniu 11 lipca br. w Warszawie odbyło się Walne Zebranie Związku Zrzeszeń Prywatnego Przemysłu Met. i Elektr. pod przewodnictwem ob. inż. W. Kraupe.

Porządek dzienny obejmował sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, budżet na 1949 r. oraz wybory nowych Władz Związku.

W skład nowego Zarządu Związku weszli: Prezes — ob. J. Sutkowski, Wiceprezesi — W. Zygmunłowicz i K. Girszyński, członkowie Zarządu: J. Bajler, K. Zajackowski, W. Kraupe i W. Trzeciakowski. Nadto wybrano Komisję Rewizyjną oraz Sąd.

W zjeździe wzięło udział 44 delegatów Zrzeszeń oraz del. Ogóln. Zrzeszenia Pryw. Przem. Prod. Drotu, Gwoździ i Wyrobów z Drotu. (e)

ZJAZD DELEGATÓW ZW. ZRZESZEN KUPCÓW BRANŻY DRZEWNEJ

W Warszawie w gmachu IPH odbył się Zjazd Delegatów Ogólnopolskiego Związku Zrzeszeń Kupców Branży Drzewnej pod przewodnictwem ob. Antoniego Pawłowskiego.

W czasie obrad nad poszczególnymi punktami zebrania dokonano wyboru nowego Zarządu z prezesem Józefem Maryańskim na czele oraz postanowiono odbyć szereg rozmów przy współudziale Izby Przemysłowo-Handlowej i NRZK z odpowiednimi władzami przemysłowymi, celem uzyskania przydziałów dla kupców drzewnych. (e)

„GRZYB DOMOWY”

zniszczy nam dom i zdrowie, jeżeli się przeciw niemu nie zabezpieczymy. Lepiej nasycić budulec środkami grzybobójczymi, jak: FUNGOL, FLUODIN, FUNGOMUR, KREODINA A i KREODINA B, niż potem wydawać większe sumy na odgrzybienie. Zwróć się o bezpłatną poradę do firmy

„FUNGUS”

sp. z o. o. WARSZAWA
Nowogrodzka 49, tel. 870-74

Wyrabia środki grzybobójcze i impregnacyjne. Przeprowadza bezpłatne ekspertyzy grzyboznawcze.

Sprzedaż w C.H.M.B., WARSZAWA, Al. Niepodległości 188-B

i Oddziałach.

SZCZECIŃSKA IZBA PH ORGANIZUJE NA SWOIM TERENIE KURSY KSIĘGOWOŚCI

W mniejszych miastach Pomorza Zachodniego (Koszalin, Wałcz, Stargard i Lipiany) wydział szkoleniowy Izby PH w Szczecinie zorganizował kursy księgowości pierwszego stopnia. Na kursy te uczęszczało około 400 osób. Zostały one w tych dniach zakończone. Egzaminy wykazały, że wyniki pracy kursów są bardzo pomyślne.

W Szczecinie odbyły się 3 półroczne kursy pierwszego stopnia, na które uczęszczało 250 osób oraz jeden kurs drugiego stopnia, w którym uczestniczyło 80 osób.

W Słupsku odbył się jeden kurs pierwszego stopnia (60 osób) oraz jeden drugiego stopnia (80 osób). W kursie pisania na maszynie w Słupsku uczestniczyło 30 osób. (cp)

LINIA ŻEGLUGOWA SZCZECIN — AMERYKA

W sierpniu r.b. uruchomiona zostanie nowa linia żegluga, która połączy Szczecin z wschodnimi portami Stanów Zjednoczonych. Linie tę organizuje szwedzki armator „Thorden Line”, a jej maklerem

w Szczecinie jest prywatne przedsiębiorstwo „Rummel i Burton”.

Na trasie tej będą kursować trzy duże statki przewożące ładunki drobnicy pomiędzy Szczecinem, Nowym Jorkiem, Filadelfią oraz Baltimore i innymi portami wschodniego wybrzeża Ameryki Północnej. (cp)

ZAKOŃCZENIE KURSU MŁYNARSKIEGO W ŁODZI

W dniu 14 bm. w Łodzi odbyło się uroczyste zakończenie II Kwalifikacyjnego Kursu Młynarskiego.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Władz Państwowych, Izby Przemysłowo-Handlowej oraz Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu Młynarskiego.

24 uczestników kursu, którzy pomyślnie zdali końcowe egzaminy, wręczono świadectwa i nagrody. (e)

ZMIANA ADRESU
OGÓLNOPOLSKIE ZRZESZENIE PRYWATNEGO PRZEMYSŁU KONFEKCYJNEGO mieści się obecnie w Warszawie przy ul. Żulińskiego 6 m. 7.

Poprzedni adres Zrzeszenia: W-wa, ul. Wspólna 35 m. 18. (e)

UWAGA

Celem dokładniejszego zapoznania Czytelników z poszczególnymi gałęziami przemysłu zamieszczamy w „OTG” omówienia prac, zadań i osiągnięć Zrzeszeń i Central Przemysłowych

OMOWILIŚMY DOTYCHCZAS;

Przemysł Mineralny i Materiałów Budowlanych (OTG nr 15)

Przemysł chemiczny. (OTG nr 17)

W NAJBLIŻSZYCH NUMERACH

Prywatny Przemysł Spożywczy

Prosimy zainteresowanych o nadsyłanie artykułów, notatek oraz zleceń ogłoszeniowych związanych z tym działem do dnia 15.8.1949.

Przemysł Metalowy i Elektrotechniczny.

Numer zamykamy z dniem 25.8.1949.

Pozostałe gałęzie przemysłu zostaną omówione w następujących numerach.

Czy zamówiłeś już książkę?**„Ustalanie cen produkcyjnych”**

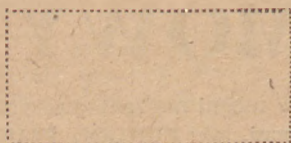
mgra W. Ławrynowicza i mgra St. Janickiego.

Książka zawiera całość norm prawnych, dotyczących zarówno ustalania cen na roboty, dostawy i usługi na rzecz Skarbu Państwa i samorządu — jak ustalania cen oraz receptur produkcyjnych dla artykułów powszechnego użytku.

Książka ta jest niezbędna dla wszystkich prywatnych przemysłowców, rzemieślników i kupców, jak również władz i instytucji przemysłu i handlu państwowego, oraz spółdzielczego.

Zamówienia prosimy nadsyłać na poniżej podanym druczku.

Wyciąć, wypełnić, zakopertować i wysłać



Stempel firmy

Do
Gospodarczego Instytutu Wydawniczego
Izb Przemysłowo-Handlowych
WARSZAWA XI

ul. Flory 3

Prosimy o wysłanie za zaliczeniem pocztowym egz książki pt. „USTALANIE CEN PRODUKCYJNYCH”, po zł 500 za 1 egzemplarz.

.....
podpis i stempel



REDAKCJA i ADMINISTRACJA

Warszawa, Flory 3

tel. 8-54-70, 8-61-56, 8-66-30

Redaktor przyjmuje od 11 - 13

Oddział w Poznaniu, Mickiewicza 31

tel. 5-18-62, 23-65/6

Oddział w Gdyni, ul. Pułaskiego 6, tel. 30-80

Oddział w Szczecinie, Al. Nieodlenności 40,
tel. 23-85

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaguje: Komitet Redakcyjny

Wydawca: Gospodarczy Instytut Wydawniczy,

sa. z o. o. Izba Przemysłowo-Handlowych

Konto P. K. 001

Przenumeratki miesięcznie 100,- wartełnie
450,- półrocznie 500,- rocznie 1.800 zł.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1/4 strony 6.000,- 1/2 str. 25.000,- 1/4 str.
13.000,-

Opis: wymiarowe: 70 x 22 milimetrów
szerokości 1 łamu (kolumna ma - łam
w tekturze 25 str. drożej.

Druckarnie: Spół. Wyo. „Wydawniczy Instytut”
W-wa, Skolimowska 5 B-80242